



Gdańsk'2019

**JEDNOŚĆ,
SOLIDARNOŚĆ,
SAMORZĄDNOŚĆ**

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 5 Podczas posiedzenia w Gdańsku 3 czerwca członkowie Zarządu ZMP wspólnie z Unią Metropolii Polskich podjęli negatywną opinię w sprawie projektu ustawy o inwestycjach w zakresie budowy Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 – Oddziału Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku.

str. 13 Związek Miast Polskich zorganizował 19 czerwca w Poznaniu warsztaty dla przedstawicieli miast dotyczące praktycznych umiejętności korzystania z Monitora Rozwoju Lokalnego - narzędzia, które jest dostępne na stronach ZMP

KRONIKA KRAJOWA

str. 4 Debata rządowo-samorządowa o sytuacji finansowej JST ustalona na 17 lipca br., apel o rekompensatę ubytków związanych ze zmianami podatku PIT oraz reformą systemu emerytalnego, a także nowi współprzewodniczący – to najważniejsze sprawy z Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, która odbyła się 26 czerwca br.

str. 6 Podczas Kongresu Regionów, który 11 i 12 czerwca odbywał się na nowym stadionie we Wrocławiu, dyskutowano m.in. o innowacyjnych rozwiązaniach w miastach i regionach, a także wymieniając doświadczeniami.

ŚWIĘTO WOLNOŚCI I SOLIDARNOŚCI W GDAŃSKU

str. 8 Święto Wolności i Solidarności trwało w tym roku w Gdańsku 11 dni. Odbyło się w 30. rocznicę częściowo wolnych wyborów, jakie miały miejsce w Polsce 4 czerwca 1989 r. W Świątce wzięło udział 220 tysięcy gości, w tym ok. tysiąca samorządowców z całej Polski. Pomysłodawcą zjazdu przedstawicieli samorządów na 30-lecie był prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, zamordowany 13 stycznia br.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 14 Nieustannie pracujemy nad rozwojem i podniesieniem jakości infrastruktury – budujemy i remontujemy drogi, inwestujemy w dalszą rozbudowę sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i ciepłowniczej, dbamy o wygląd i porządek przestrzeni miejskiej, a także o obiekty sportowe i kulturalne – mówi Elżbieta Rađwan, burmistrz Wołomina. W tym roku miasto obchodzi 100-lecie nadania praw miejskich.

Komentarz Andrzeja Porawskiego

Przed wyborami parlamentarnymi

W związku z przybierającą na sile kampanią przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi pojawia się coraz więcej doniesień i komentarzy medialnych na ten temat. Autorzy wielu spośród nich doszukują się w różnych wydarzeniach i wypowiedziach nieuprawnionych kontekstów, a nawet drugiego dna.

W tej sytuacji trzeba wyraźnie podkreślić, że **Związek Miast Polskich nie uczestniczy w żadnych rozmowach ani działaniach politycznych, które są prowadzone w ramach przygotowań do kampanii wyborczej.**

1. Związek oczywiście bierze udział - jak zawsze - w debacie publicznej, w tym zwłaszcza dotyczącej prowadzonych i projektowanych działań legislacyjnych, które dotyczą samorządu terytorialnego. W tym sensie jest to działalność polityczna, rozumiana jako sztuka rządzenia państwem (a więc także gminami, powiatami i województwami), której celem jest dobro wspólne (Arystoteles, IV w. p.n.e., demokracja ateńska). Organy i przedstawiciele Związku opiniują projekty ustaw, niezależnie od tego, kto jest ich autorem, a także przedstawiają własne projekty ustaw bądź ich nowelizacji.

2. Obecnie, gdy coraz więcej zmian legislacyjnych ogranicza autonomię i osłabia finanse samorządów, rośnie z troską większość samorządowców o przyszłość społeczności lokalnych i regionalnych. Wrazem tego zaniepokojenia są m.in. tezy przyjęte przez środowisko samorządowe 4 czerwca br. w Gdańsku, nad którymi trwa ożywiona dyskusja. Na podstawie jej wyników powstaną postulaty programowe samorządowców, które będą przedstawione ugrupowaniom uczestniczącym w wyborach parlamentarnych. Podobne postulaty formułują inne środowiska, którym leży na sercu dobro ogółu. Gdańskie tezy, mimo że są tylko punktem wyjścia do dyskusji nad postulatami, już zostały bezpodstawnie ocenione jako rzekomo godzące w unitarność Polski (nonsens), albo przygotowane przez partie opozycyjne. Znam wszystkie osoby, które pracowały nad projektem tezy - żadna z nich nie jest nawet członkiem partii politycznej, choć członkostwo w ugrupowaniach politycznych nie jest niczym złym.

3. Trwająca od wielu miesięcy dyskusja na temat przyszłości polskiej samorządności

została już zauważona przez media, które poświęcają jej coraz więcej miejsca, w sposób właściwy profesji dziennikarskiej. Bierze w niej udział liczna grupa samorządowców, głównie bezpartyjnych, wywodzących się z lokalnych komitetów wyborczych. Partnerami w tej debacie są przedstawiciele partii politycznych, które deklarują zainteresowanie problematyką samorządową, a także coraz liczniejsza grupa organizacji pozarządowych i innych, aktywnych społecznie środowisk. Jednym z omawianych tematów jest możliwość zbudowania wspólnej, szerokiej koalicji obywatelsko-samorządowej, która mogłaby wyłonić kandydatów do Senatu. Postulat przekształcenia Senatu w izbę samorządową, zapisany przez **Solidarność** w programie **Samorządna Rzeczpospolita** w 1981 roku, nie jest możliwy do zrealizowania bez zmiany Konstytucji. Jednak nic nie stoi na przeszkodzie zmianie zapisów w ustawach samorządowych, które od 2000 r. zakazują łączenia mandatu samorządowego z mandatem senatora. Warto przypomnieć, że przecież jeszcze niecałe 20 lat temu mieliśmy samorządowców w Senacie (np. Mieczysław Janowski, prezydent Rzeszowa, Tadeusz Kopacz, burmistrz Braniewa). W tych rozmowach uczestniczą - jak wiadomo - liczni samorządowcy. Jako obywatele, którym leży na sercu dobro wspólne.

4. Radni, burmistrzowie i prezydenci miast członkowskich Związku Miast Polskich reprezentują wszystkie opcje polityczne, choć znaczącą przewagę mają samorządowcy wybrani z list lokalnych komitetów wyborczych. To bardzo ważna cecha naszej organizacji: pełen pluralizm i reprezentatywność. Dlatego Związek nie uczestniczy w żadnych rozmowach politycznych, w tym zwłaszcza dotyczących udziału w wyborach. Na te cele nie są wydawane żadne środki, ani angażowane jakiegokolwiek zasoby Związku. Nie oznacza to oczywiście, iż osoby aktywne w Związku jako działacze samorządów miejskich, nie korzystają ze swoich praw obywatelskich. Wręcz przeciwnie: mogą, a w obecnej sytuacji nawet powinni z nich skorzystać jak najszerszej i - mam nadzieję - z powodzeniem. **Pro publico bono.**

Andrzej Porawski

Direktor Biura Związku Miast Polskich

Lista postulatów do ministra

Kwadratowy stół dla edukacji

Przez wieloletnie zaniedbania rządzących oraz po tak zwanych „reformach” firmowanych przez minister Zalewską polska oświata znalazła się w głębokim kryzysie i wymaga naprawy w praktycznie każdym aspekcie swojego funkcjonowania - uważa prezes Związku Miast Polskich. Na koniec roku szkolnego Koalicja dla edukacji przedstawiła ministrowi edukacji swoje postulaty prosząc o ich przeanalizowanie, a przede wszystkim pilne przygotowanie i wdrożenie rozwiązań, które pozwoliłyby na rozwiązanie wskazywanych problemów.

Postulaty powstały jako efekt prac tzw. Kwadratowego stołu - Koalicji dla edukacji. O jego zorganizowaniu zdecydowali uczestnicy II Samorządowej Debaty Oświatowej, która odbyła się 11 kwietnia br. w Warszawie. Ma on wypracować raport Polska Edukacja 2035. Założenia do modelu systemu oświaty, który powinien być gotowy we wrześniu 2019 roku.

Inicjatorzy Kwadratowego stołu - samorządowcy - zaprosili do współpracy wszystkich. Jako pierwsze odpowiedziały na to zaproszenie organizacje pozarządowe. 16 kwietnia powstał Zespół Koordynujący, w skład którego weszli przedstawiciele: Związku Miast Polskich, Związku Gmin Wiejskich RP, Związku Powiatów Polskich, Unii Metropolii Polskich, Fundacji Edukacyjnej OD-iTK, Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadr Kierowniczych Oświaty i Federacji Inicjatyw Oświatowych.

Do pracy nad określeniem przyszłego modelu oświaty w Polsce w perspektywie do roku 2035 zaproszono obywateli (przedstawiciele: rodziców i Rad Rodziców, organizacji pozarządowych, oświaty niepublicznej, młodzieżowych rad gmin, absolwentów szkół), pracowników oświaty i wychowania (związki zawodowe, organizacje branżowe), samorządy terytorialne, administrację rządową, przedstawicieli Polskiej Akademii Nauk i ośrodków akademickich, przedstawiciele Komisji Episkopatu Polski i innych religii, przedstawiciele pracodawców prowadzących szkoły zawodowe oraz inne osoby, które zechcą poświęcić swój czas, aby stworzyć model oświaty w Polsce.

Przez zaledwie dwa miesiące pracy Kwadratowego stołu - Koalicji dla edukacji

udały się już dwie rzeczy: mimo różnych interesów udało się spotkać i rozmawiać, a ponadto wypracowano zestaw postulatów, które skierowano do ministra edukacji.

- *Zapewnienie młodym Polakom rzetelnego wykształcenia, nauczycielom właściwych warunków pracy, a samorządom odpowiednich środków na realizację zadań oświatowych to kwestie najważniejsze i nierozdzielnie związane. Związek Miast Polskich nie ucieka od rzetelnej debaty w tych trudnych sprawach. Debata Kwadratowego stołu jasno pokazały, że mamy w kraju szereg środowisk, którym leży na sercu prawdziwa reforma polskiej szkoły - mówi Zygmunt Frankiewicz, prezes Związku Miast Polskich.*

Przedstawiciele Koalicji dla edukacji kierując do ministra edukacji swoje postulaty podkreślają, że pilna ich realizacja pozwoliłaby na złagodzenie negatywnych skutków ubocznych reformy systemu edukacji.

- *W naszej opinii realizacja przedstawianych propozycji, począwszy od roku szkolnego 2019/2020, mogłaby także pomóc w rozładowaniu napięcia, jakie w środowisku nauczycieli, rodziców i uczniów wywołały zmiany w systemie edukacji - pisze do szefa resortu w piśmie przewodnim prezes Związku Miast Polskich.*

- *Szkoła powinna przygotowywać młodego człowieka do funkcjonowania w dynamicznie zmieniającym się świecie i do bycia odpowiedzialnym obywatelem. Obecnie realizacja tych zadań jest bardzo utrudniona. To nie tylko efekt kryzysu związanego z wdrażaniem reformy systemu szkolnego, w tym spotkania dwóch roczników w szkołach średnich, ale także konsekwencja wieloletnich zaniedbań w dostosowywaniu systemu oświaty do dynamicznych zmian cywilizacyjnych. Dlatego zwracamy się do Pana Ministra z postulatami - czytamy w dokumencie.*

Koalicja dla edukacji postuluje po pierwsze o **dostosowanie podstaw programowych nauczania do potrzeb i możliwości uczniów na danym etapie ich rozwoju, poprzez przyznanie nauczycielom większej autonomii w doborze treści nauczania i metod pracy dydaktycznej.** Jest to postulat możliwy do realizacji przez powołanie - w trybie umożliwiającej jawność składu i dostępność dla organizacji społecznych - **zespołu ekspertów z udziałem psychologów i doświadczonych nauczycieli praktyków**, który określi zakres wiedzy

i umiejętności, na poziomie kompetencji kluczowych z wybranych przedmiotów na danym etapie kształcenia.

Sygnatariusze dokumentu chcą realizacji obietnicy minister Anny Zalewskiej, że od września 2019 w każdej szkole będzie pedagog lub psycholog, z uwzględnieniem liczby uczniów w placówce. Etat takiego specjalisty powinien przypadać na nie więcej niż 150-200 uczniów. Tam, gdzie na razie nie będzie to możliwe z powodu braku specjalistów, konieczne jest pilne opracowanie i wdrożenie programów wsparcia dla wychowawców i nauczycieli, a przede wszystkim dla dzieci i młodzieży, z wykorzystaniem lokalnych placówek pomocy psychologicznej.

Kolejny postulat dotyczy **gwarancji odpowiednich nakładów finansowych na edukację dzieci i młodzieży.** - *Zgłaszamy pilną potrzebę realizacji dwóch postulatów finansowych dotyczących roku 2019 oraz również następnych lat - czytamy w dokumencie.* - *Przed wszystkim prosimy o to, aby, pracując nad budżetem państwa na rok 2020, rozpocząć proces zwiększania nakładów na system oświaty w Polsce tak, żeby osiągnąć w 2024 roku wskaźnik 6,0 proc. PKB. Taki poziom nakładów na oświatę osiągnęto już wiele krajów Unii Europejskiej, zapewniając dzięki nim wysoką, jakość edukacji i szanse rozwojowe dla dzieci i młodzieży. Naszym zdaniem tylko znaczące zwiększenie nakładów na oświatę w budżecie państwa umożliwi kontynuację procesu podnoszenia jakości życia Polaków oraz innowacyjność i konkurencyjność naszej gospodarki.*

W krótszej perspektywie czasowej autorzy postulatów proszą o **zagwarantowanie samorządom terytorialnym środków finansowych na podwyżki płac nauczycieli od września 2019 r. w wysokości adekwatnej do ponoszonych na ten cel wydatków.**

- *Uchwalona przez Sejm w dniu 13 czerwca br. nowelizacja Karty Nauczyciela wskazuje, jako źródło pokrycia kosztów podwyżek, dochody własne samorządów, a w budżecie państwa na rok 2019 nie znajdujemy niestety pozycji, z której można byłoby sfinansować zwiększone wynagrodzenia nauczycieli - piszą.*

I wreszcie domagają się **zapewnienia wszystkim nauczycielom wzrostu wynagrodzeń za pracę**, bowiem reforma edukacji nie jest możliwa bez podniesienia prestiżu zawodu nauczyciela.

Pełna lista postulatów Koalicji dla edukacji - **tutaj**

Wszystkie informacje dotyczące prac Kwadratowego stołu są zamieszczane na bieżąco na stronie: www.koalicjadlaedukacji.pl

Z Komisji Wspólnej...

Uświadomić rząd w sprawie finansów JST

Debata rządowo-samorządowa o sytuacji finansowej JST ustalona na 17 lipca br., apel o rekompensatę ubytków związanych ze zmianami podatku PIT oraz reformą systemu emerytalnego, a także nowi współprzewodniczący – to najważniejsze sprawy z Komisji Wspólnej, która odbyła się 26 czerwca br.

Na wniosek samorządowców Komisja Wspólna zdecydowała, że w lipcu odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie dotyczące sytuacji finansowej JST. Prezydent Krzysztof Żuk, współprzewodniczący Komisji ze strony samorządowej złożył na ręce Elżbiety Witek, szefowej MSWiA list do premiera uzasadniający konieczność podjęcia rzetelnej dyskusji na ten temat. A dyskusja jest potrzebna, zwłaszcza po ostatnich doniesieniach medialnych, w których podkreśla się, jak bardzo wzrastają samorządom dochody własne, np. z podatku PIT o 22 mld zł w ciągu trzech lat. Takie przekaz - szczególnie po uchwaleniu przez Sejm nowelizacji Karty nauczyciela, zatwierdzającej podwyżki płac – zachęca do przekonywania, że samorzady mogą sfinansować obietnice rządu wobec nauczycieli, bo mają z czego.

Inwestycje drenują budżety

Tymczasem, jak wyjaśniał Andrzej Porawski, sekretarz strony samorządowej, na sytuację JST wpływa szereg innych czynników, które sprawiają, że jest ona naprawdę trudna. Najważniejszym z nich jest ogromne zaangażowanie w realizację inwestycji, w tym ze środków unijnych, które jest zgodne z oczekiwaniami rządu i jego Strategią Odpowiedzialnego Rozwoju. Dane pokazują, że nadwyżka operacyjna netto wyniosła w 2018 roku 14,4 mld zł, ale samorzady w całości przeznaczyły ją na rozwój – na inwestycje wydały bowiem aż 52 mld zł. Ze środków unijnych uzyskały 21,5 mld zł dotacji, ale musiały zadłużyć się na 16,2 mld, aby móc zrealizować inwestycje. Dane pokazują, że plany inwestycyjne na obecny rok są jeszcze większe, a boom na rynku inwestycyjnym powoduje podnoszenie cen w przetargach.

Koszty wzrastają

Czynnikami wpływającymi na pogorszenie sytuacji JST są rosnące koszty wykonywania zadań własnych, związane ze wzrostem cen usług i materiałów budowlanych, energii elektrycznej, kosztów pracy. Drastyczny jest w ostatnich latach wzrost wydatków oświatowych, spowodowany m.in. reformą oświaty – tu luka finansowa wzrosła o ponad 5 mld zł w ciągu 2 lat. Wpływ ma także stałe niedofinansowanie zadań zleconych z zakresu administracji rządowej (co potwierdzają raporty NIK).

W najbliższym czasie negatywny skutek dla budżetów samorządowych przyniosą pla-



Na wniosek samorządowców Komisja Wspólna zdecydowała, że w lipcu odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie dotyczące sytuacji finansowej JST.

Fot. H. Hendrysiak

nowane zmiany w podatku PIT: obniżenie stawki z 18 do 17%, które przyniesie 3,5 mld zł straty rocznie, podwojenie kwoty wolnej od podatku – 2 mld, zwolnienie osób do 26. roku życia – 1,1 mld od 2020 roku, przeniesienie środków z OFE na IKE (łącznie 9,5 mld zł). Dopiero po wzięciu pod uwagę wszystkich wymienionych wyżej elementów można stworzyć pełen obraz sytuacji finansowej samorządu. I o takim pełnym obrazie samorządowcy chcą dyskutować z premierem i ministrami rządu na kolejnej Komisji. Jak podkreślił prezydent Żuk, resort finansów ma analizy dotyczące potencjału dochodowego JST, przygotowane przez ekspertów z Banku Światowego. Jest zatem materiał, od którego można rozpocząć dyskusję.

Samorządowcy apelują o rekompensatę

Co chwilę pojawiają się nowe propozycje rządowe czy poselskie, które generują kolejne koszty lub utratę dochodów JST. I tak na czerwcowym spotkaniu Komisja Wspólna omawiała wprowadzone w ramach tzw. „piątki Kaczyńskiego” zwolnienie osób do

26 roku życia z podatku PIT, które zmniejszy dochody sektora finansów publicznych na poziomie 2,4 mld zł rocznie. To oznacza, że jeszcze w tym roku JST stracą 474 mln zł, a od 2020 - 1,1 mld zł rocznie. Samorządowcy apelowali więc o podniesienie udziału JST w tym podatku, by wyrównać im straty w budżetach.

Z kolei kolejna zmiana przygotowana przez rząd - przeniesienie środków z Otwartych Funduszy Emerytalnych na Indywidualne Konta Emerytalne i ustanowienie opłaty przekształceniowej od środków przenoszonych na IKE (będącej dochodem budżetu państwa) - pozbawi w przyszłości JST należnych im w tej części dochodów z udziału w PIT. Szacowany uszczerbek w samorządowych budżetach wyniesie ponad 9,5 mld zł. Samorządowcy chcą więc, by proporcjonalnie podnieść udział w podatku PIT na 2020 rok: gminom o 6,60 pkt proc., powiatom o 1,78 pkt proc., miastom na prawach powiatu o 8,38 pkt proc., a województwom o 0,28 pkt proc. Innym sposobem rekompensaty utraconych dochodów może być np. przekazanie JST części opłaty przekształceniowej. W związku z tak dużymi negatywnymi skutkami oba projekty wprowadzających wyżej wymienione zmiany samorządowcy zaopiniowali negatywnie, zaznaczając jednocześnie, że nie kwestionują rządowych propozycji, tylko obarczanie samorządów kosztami korzystnych dla obywateli zmian.

Nowi współprzewodniczący Komisji

Od czerwca zarówno po stronie rządowej, jak i samorządowej zmienili się współprzewodniczący. Szefową części rządowej została Elżbieta Witek, minister spraw wewnętrznych i administracji, która zastąpiła Joachima Brudzińskiego, nowego europoła z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. Z kolei po stronie samorządowej współprzewodniczącym jest Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. Będzie on pełnił tę funkcję z ramienia Unii Metropolii Polskich przez najbliższych 10 miesięcy (w związku z wydłużeniem kadencji samorządowej z 4 do 5 lat wydłużyła się też kadencja współprzewodniczących Komisji).

Minister Witek zapewniła, że Komisja Wspólna to bardzo ważne gremium. - *Zdaję sobie sprawę, że często dochodzi tutaj do gorących dyskusji, bo nie może być inaczej. Jeżeli jednak one się kończą wypracowaniem wspólnego stanowiska, to najlepiej świadczy o tym, że ten zespół rządowo-samorządowy jest naprawdę bardzo potrzebny* - mówiła szefowa mswia. I zapewniła, że dla rządu Polska samorządowa jest niezmiernie ważna, więc zawsze postara się znaleźć czas na spotkania z samorządowcami.

hh

Zarząd ZMP w Gdańsku

Przeciwko wywłaszczeniu

Podczas posiedzenia w Gdańsku 3 czerwca członkowie Zarządu ZMP wspólnie z Unią Metropolii Polskich podjęli negatywną opinię w sprawie projektu ustawy o inwestycjach w zakresie budowy Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 – Oddziału Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku.

Uważamy, że jej uchwalenie będzie stanowiło niebezpieczny precedens pozbawienia społeczności miasta własności, który pozornie jest niesprzeczny z Konstytucją, jednak w istocie stanowi obejście, a nawet zignorowanie jej kardynalnych zasad – czytamy w opinii.

Samorząd częścią państwa

Ustawa przewiduje wywłaszczenie nieruchomości stanowiących własność miasta Gdańska na wskazany w projekcie ustawy cel publiczny. To ewidentne działanie „na zamówienie” jest całkowicie nieuzasadnione, bowiem nieruchomości te są już obecnie użytkowane na dokładnie taki sam cel publiczny, co zostało określone we wszystkich aktach prawa miejscowego i innych dokumentach, przyjętych albo wytworzonych przez samorząd miasta Gdańska, który od chwili komunalizacji w 1993 roku traktuje ten obszar jako miejsce pamięci narodowej. Samorządowcy z miast zwrócili uwagę, że ustawa ignoruje dotychczasowe zaangażowanie społeczności miasta Gdańska we właściwe upamiętnienie tego tak ważnego w historii Polski miejsca, lekceważąc dotychczasowe działania władz i instytucji miejskich na rzecz godnego zagospodarowania Westerplatte (np. przekazanie znacznych części nieruchomości na tym obszarze Muzeum Gdańska jako darowizny przeznaczonej na „cel publiczny, związany z upamiętnieniem i ochroną miejsca pamięci narodowej”). „Jesteśmy głęboko przekonani, że współdziałanie miasta i instytucji centralnych w tym zakresie jest nie tylko możliwe, ale także stanowi jedyne rozwiązanie, które zapewni pełną opiekę Państwa Polskiego nad tym ważnym miejscem. Tylko oba te podmioty - samorząd lokalny i rząd RAZEM - w pełni uosabiają państwo, którego samorząd terytorialny jest immanentną częścią” – argumentują przedstawiciele ZMP i UMP.

Prośba o niepodpisywanie ustawy

Zarząd ZMP w Gdańsku ustalił, że zwróci się do prezydenta Andrzeja Dudy o niepod-

pisywanie uchwalonej 13 czerwca ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Zasobie Mieszkaniowym oraz niektórych innych ustaw (uczynił to 17 czerwca). Chodzi o to, że zmiany w tej ustawie przewidują, bez wystarczającego uzasadnienia, wbrew tytułowi ustawy, rozszerzenie uwłaszczenia na tereny, na których znajdują się obiekty inne niż mieszkaniowe albo związane z funkcją mieszkaniową. Oznacza to, że wywłaszczenie Skarbu Państwa albo gmin nastąpi na inny cel niż przewidziany w zmienianej ustawie. W dodatku wprowadzana zmiana działa wstecz!

Przedstawiciele Związku zaprotestowali, że nie mogli przedstawić opinii ani propozycji sprawiedliwych rozwiązań alternatywnych, po-



Zarząd Związku przyjął w poczet miast członkowskich – Wasilków i Stronie Śląskie.
Fot. J. Proniewicz

nieważ w projekcie rządowym (druk 3364) nowelizacja ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. w ogóle nie była proponowana. Nie była ona również rozpatrywana przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Zmiana została zgłoszona w II czytaniu, co uniemożliwiło samorządom zaopiniowanie projektu w trybie art. 36 Regulaminu Sejmu, który został w ten sposób złamany, podobnie jak art. 44 Regulaminu. Jak zaznaczano, przebieg prac legislacyjnych w tej części naruszył art. 119 Konstytucji. 2 lipca prezydent podpisał ustawę o KZN.

Z rekompensatą za utracone dochody

Samorządowcy zasiadający w Zarządzie ZMP pozytywnie zaopiniowali projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym (MI) pod warunkiem rekompensaty utraconych dochodów. Nowelizacja zakłada m.in. zmiany korzystne dla obywateli - zmniejszenie liczby wydawanych dokumentów, rezygnację z wydawania kart pojazdu dla pojazdów samocho-

dowych. Jednak zmniejszenie obciążeń finansowych dla mieszkańców wiąże się z utratą dochodów powiatów ziemskich i miast na prawach powiatu, bez zmniejszenia zadań rejestracji pojazdów i wydawania praw jazdy. Projekt generuje pewne oszczędności, ale równocześnie nakłada na starostów nowe zadania (np. wysyłanie dokumentów i tablic rejestracyjnych do właścicieli pojazdów lub dealerów). Zwracano uwagę na to, że w praktyce wejście w życie wielu rozwiązań uzależnione jest od gotowości systemu informatycznego, dlatego potrzeba więcej czasu na testy i potwierdzenie jego sprawności.

Zastrzeżenia do kontroli

Przedstawiciele miast na spotkaniu w Gdańsku zdecydowali o przekazaniu uwag do projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych (MF), który zakłada dostosowanie przepisów dotyczących systemu kontroli zarządczej dotyczących m.in. sposobu i trybu wyznaczania oraz rozliczania celów. Zastrzeżenia budzi zwiększenie zakresu zadań i odpowiedzialności prezydenta miasta, a także ograniczenie kompetencji i odpowiedzialności kierownika jednostki organizacyjnej JST. Członkowie Zarządu podkreślali doprecyzowanie kwestii związanych z audytem (upoważnienie do audytu osób, które nie są zatrudnione na stanowisku audytora, a realizują audyt pod jego nadzorem).

Flaga UE dla obywateli

Reprezentanci miast członkowskich ZMP pozytywnie zaopiniowali poselski projekt ustawy o statusie i ochronie symboli Unii Europejskiej, który jest ich zdaniem logiczną konsekwencją zapewnienia temu symbolowi rzeczywistej ochrony prawnej poprzez rozszerzenie odpowiedzialności karnej za znieważenie flagi UE. Na wniosek Krzysztofa Kosińskiego, prezydenta Ciechanowa, zaproponowano jednak zliberalizowanie projektu ustawy pod kątem rozszerzenia możliwości podnoszenia i umieszczania flagi w innych okresach i miejscach niż jest to wskazane w ustawie. Jest to konieczne, gdyż w praktyce obywatele używają flag dla poparcia uczestnictwa Polski w strukturach UE w innych przypadkach niż jest to określone w projekcie.

Zarząd ZMP w Gdańsku poparł petycję do Premiera, którą wystosowały m.in. cztery małopolskie miasta członkowskie – Kraków, Niepołomice, Wieliczka, Skawina, w sprawie wprowadzenia obowiązku rejestracji i okresowych przeglądów kotłów na paliwo stałe, mając na uwadze poprawę jakości powietrza. **Joanna Proniewicz**

X Kongres Regionów we Wrocławiu

Przestrzeń, otwartość, mobilność i... kobiety

Podczas Kongresu Regionów, który 11 i 12 czerwca odbywał się na nowym stadionie we Wrocławiu, dyskutowano m.in. o innowacyjnych rozwiązaniach w miastach i regionach, a także wymieniano się doświadczeniami. Pierwszy dzień Kongresu Regionów zakończyła uroczysta gala, podczas której wyróżnieniem dla najlepszego prezydenta polskiego miasta uhonorowano śp. Pawła Adamowicza, tragicznie zmarłego prezydenta Gdańska.

W tegorocznej, jubileuszowej edycji Kongresu wzięło udział 1300 uczestników, 100 panelistów i prelegentów, w tym 60 prezydentów i wiceprezydentów miast oraz kilkudziesięciu burmistrzów i starostów z całej Polski. Program Kongresu obejmował pięć bloków tematycznych: Przestrzeń, Mobilność, Środowisko, Finanse i Strategie 2030 (Chełm, Sudety, Wrocław, Inowrocław). W agencji znalazła się również sesja specjalna Otwartość na zmiany społeczne oraz scena AI (Artificial Intelligence) w biznesie i samorządzie.

Potrzebna dobra ustawa

W trakcie sesji na temat przestrzeni mówiono dużo o konsekwencjach złego planowania, które zabijają miasta, niedobrych praktykach uspołeczniania kosztów, a prywatyzowania zysków z gospodarowania przestrzenią (prywatne banki ziemi), wpływie mieszkańców na kształt miast, a także koniecznych zmianach w prawie (np. likwidacja decyzji o warunkach zabudowy oraz wprowadzenie

ustawy metropolitalnej). Hanna Zdanowska, prezydent Łodzi apelowała o takie przepisy, które dadzą miastom swobodną możliwość kształtowania przestrzeni. Z kolei profesor Przemysław Śleszyński podkreślał, że samorzady najpierw powinny mieć wizję rozwojową, gdyż obecnie często powstaje wiele małych planów, które nie porządkują

też na poziomie lokalnych społeczności przedstawiono model integracji społecznej, który został przyjęty w Atenach. W stolicy Grecji na przełomie 2015 i 2016 roku pojawiło się ok. 1 miliona uchodźców (obecnie w mieście z tej grupy pozostało ok. 60 tysięcy), co stanowiło wielkie wyzwanie dla lokalnych władz i mieszkańców miasta. Dzięki



Uczestniczki panelu „Kobiety samorządu”.

Fot. J. Proniewicz

przestrzeni. Jego zdaniem, powinna powstać dobra ustawa o zagospodarowaniu i planowaniu przestrzennym, która będzie wspierać samorzady. Konieczna jest też zmiana myślenia o planowaniu, a także spojrzenie całościowe na kraj w tej dziedzinie.

Nowe technologie a uchodźcy

W specjalnej sesji poświęconej otwartości na zmiany społeczne oraz integracji spo-

współpracy z organizacjami pozarządowymi i przy zastosowaniu nowych technologii powstały tu: Centrum Koordynacji ds. Migrantów (platforma wymiany informacji, która badała m.in. nastroje wśród mieszkańców), Lokalna Strategia Integracji i wiele innowacyjnych projektów dotyczących rewitalizacji opuszczonych budynków (Polis2), poprawy dostępności cyfrowej (upowszechnienie

Najlepsi prezydenci i najbardziej innowacyjne miasta

Nagrody w rankingu najlepszych prezydentów miast – N15, Newsweek przyznał już po raz 11. Jak co roku, piętnastu najlepszych prezydentów zostało wyłonionych na podstawie odpowiedzi na ankiety rozsyłane przez redakcję tygodnika do wszystkich prezydentów miast w Polsce. Nad opracowaniem zasad głosowania i liczeniem głosów, jak co roku czuwała kapituła konkursu.

Zwycięzcy rankingu Newsweeka N15 to:

1. Paweł Adamowicz, Gdańsk
2. Wadim Tyszkiewicz, Nowa Sól
3. Ryszard Brejza, Inowrocław
4. Zygmunt Frankiewicz, Gliwice
5. Janusz Żmurkiewicz, Świnoujście
6. Tadeusz Ferenc, Rzeszów
7. Roman Szelemej, Wałbrzych
8. Beata Moskal-Staniewska, Świdnica
9. Hanna Zdanowska, Łódź
10. Paweł Silbert, Jaworzno
11. Wojciech Szczurek, Gdynia
12. Piotr Przytock, Krosno
13. Beata Klimek, Ostrów Wielkopolski
14. Marek Materek, Starachowice
15. Tomasz Andrukiewicz, Etka



fot. kongresregionow

Po raz drugi w historii konkursu przyznano wyróżnienie specjalne – tytuł Superprezydenta, którym uhonorowano Jacka Karnowskiego, prezydenta Sopotu, trzykrotnego zwycięzcę rankingu N15. Poprzednim laureatem tej nagrody był Rafał Dutkiewicz, były prezydent Wrocławia, który też trzykrotnie znalazł się na pierwszym miejscu. W skład kapituły wchodzi na stałe: prof. Grzegorz Gorzelak z Uniwersytetu Warszawskiego, dr Cezary Trutkowski, prezes zarządu Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, Andrzej Porawski, dyrektor biura Związku Miast Polskich oraz przedstawiciel „Newsweeka” - Dariusz Ćwiklak, szef działu Biznes „Newsweeka” (w tegorocznej edycji).

Miasta Przyjazne dla Biznesu

Podczas Gali X Kongresu Regionów magazyn Forbes zaprezentował zwycięzców w tym rankingu.

Wśród miast od 300 tys. do 999 tys. mieszkańców na podium znalazły się:

1. Wrocław
2. Kraków
3. Gdańsk

Kolejne miejsca zajęły: Lublin, Poznań, Szczecin, Bydgoszcz oraz Łódź.

Wśród miast od 150 do 299 tys. mieszkańców wyróżniono:

- | | |
|------------------|---------------|
| 1. Rzeszów | 6. Toruń |
| 2. Katowice | 7. Olsztyn |
| 3. Białystok | 8. Gliwice |
| 4. Bielsko-Białą | 9. Zabrze |
| 5. Częstochowę | 10. Sosnowiec |

W tym roku, osobną kategorię (powyżej miliona mieszkańców) stanowiła Warszawa, która nie była porównywana z innymi miastami.

poprzez treningi, Athens Digital Lab) czy kalendarza wydarzeń kulturalnych (interaktywna mapa imprez, system dotacji). Miasto zdobyło za te wszystkie osiągnięcia w 2018 roku pierwszą nagrodę w konkursie Komisji Europejskiej dla najbardziej innowacyjnych miast UE oraz pierwszą nagrodę w światowym konkursie burmistrzów fundacji Bloomberg Philantropies w 2014 roku.

Jak ocalić człowieka?

Najlepsze praktyki europejskich miast w walce ze zmianami klimatu przedstawił **Andreas Wolter**, wiceburmistrz Kolonii i jednocześnie prezes największej w Europie organizacji klimatycznej Climate Alliance, zrzeszającej ponad 1400 miast i gmin z całej Europy. Organizacja zajmuje się promocją energii odnawialnej, demokratyzacji energetyki oraz wymiarem globalnym bezpieczeństwa energetycznego i klimatycznego.

W panelach o sztucznej inteligencji oraz o tym, jak nauczyć się żyć w zgodzie z przyrodą, wystąpił **Marek Kamiński**. Podróżnik zaprezentował Noa, robota, z którym wkrótce uda się na jedną ze swoich wypraw. Jego zdaniem, człowiek musi dbać o samego siebie, bo przyroda jest od nas silniejsza. Dlatego warto zadawać sobie pytanie nie jak ocalić przyrodę, ale jak samemu przeżyć. Natomiast sztuczna inteligencja może nam pomóc w przewidywaniu zanieczyszczenia środowiska i zmian klimatycznych. Przy jakichkolwiek inwestycjach trzeba się zastanowić, jaki będą one miały wpływ na środowisko. W dyskusji zwracano uwagę na inny stosunek do ochrony środowiska w dużych miastach (presja na chronienie przyrody) i w małych gminach (ograniczenie

realizacji aspiracji społecznych). Pojawiły się opinie, że należy stawiać na edukację ekologiczną już od przedszkola, zatrudniać biologów w samorządach, ale też trzeba kapitał ekologiczny wprowadzić do obrotu rynkowego (np. obszary wyjątkowo cenne przyrodniczo można by wprowadzić na giełdę).

Podnieść miasto z zapaści

Wydarzeniem tegorocznego Kongresu Regionów było wystąpienie lidera rady miejskiej Preston, **Matthew Browna**. Stworzony przez niego Model Preston – w zgodzie z unijnymi przepisami – wykorzystuje system zamówień publicznych do budowy lokalnej gospodarki. Model ten sprawił, że w ciągu kilku lat upadające 140-tysięczne miasto Preston dzwignęło się z zapaści i zostało okrzyknięte mianem najlepszego miasta do życia i pracy w północno-wschodniej Anglii. Obecnie Model Preston wprowadzany jest w wielu dużych miastach Europy, w tym w Manchester i Birmingham.

Podczas panelu poświęconego mobilności miasta polskie pokazywały narzędzia w ograniczaniu ruchu w centrach miast, mówiono o elektromobilności, autonomiczności oraz intermodalnej komunikacji miejskiej. Innowacje dotyczące transportu pokazała firma Volvo (przystanki wewnątrz budynków, jazdy bez kabiny). Wiele europejskich krajów – Estonia, Austria, Dania, Belgia czy Hiszpania wprowadza różne ciekawe rozwiązania dotyczące mobilności i zrównoważonego rozwoju transportu, z których można brać przykład.

W Kongresie Regionów wzięli udział również uznani specjaliści od sztucznej inteligencji (AI): prof. **Baruch Schieber** z New Jersey Institute of Technology i dr **Grzegorz Świrszcz** z Google Deep Mind w Londynie. Obaj wystąpili w specjalnym bloku poświęconym sztucznej inteligencji w biznesie i samorządzie.

Kobiety punkt wiedzy

Dużym zainteresowaniem cieszył się panel „Kobiety samorządu. Przebić szklany sufit dla dobra społeczności lokalnych”, w którym panie prezydent ze Słupska, Kędzierzyna-Koźla, Świdnicy, Ostrowa Wielkopolskiego, Łodzi oraz pani marszałek województwa lubuskiego mówiły o swoich receptach na

sukces. - *Trzeba promować modę na wyjście i przebić szklanego sufitu. Kobiety muszą przestać prosić, a zacząć decydować* – stwierdziła marszałek **Elżbieta Polak** podczas debaty. - *To żyłka społecznikowska, bo po pracy zawodowej stwierdziłam, że chcę zrobić coś dla innych, więc po osiągnięciu własnej satysfakcji postanowiłam wykorzystać wiedzę i doświadczenie. Ale potrzeba wiele determinacji i chęci skorzystania z potencjału, który się posiada* – mówiła prezydent Łodzi, Hanna Zdąnowska. Prezydent Świdnicy podkreślała, że do aktywności pchnęła ją chęć zmian. - *Nie podobało mi się to, co robił, a właściwie czego nie robił mój poprzednik. Miałam pomysł! Byłam w tym konsekwentna i rzetelnie wykonywałam i wykonuję swoją pracę. Do tego potrzebna jest jeszcze determinacja. Ważna jest też wytrwałość i konkretne cele, które sobie stawiamy* - powiedziała Beata Moskal-Słaniewska. Uczestniczki panelu codziennie udowadniają, że kobiety mogą wszystko.

Miasta Otwarte na Ludzi

Podczas X Kongresu Regionów magazyn Forbes Polska przedstawił nowy ranking. W ocenie brano pod uwagę m.in. wartość budżetu obywatelskiego, wspieranie przez miasto inicjatyw lokalnych mieszkańców, programy stypendialne dla studentów, wsparcie dla osób niepełnosprawnych.

Wśród 10 miast najbardziej otwartych na ludzi znalazły się:

- | | |
|-------------|--------------|
| 1. Poznań | 6. Katowice |
| 2. Wrocław | 7. Białystok |
| 3. Gdańsk | 8. Lublin |
| 4. Warszawa | 9. Opole |
| 5. Łódź | 10. Rzeszów |

Jednak podkreślały, że nie chcą budować „Rzeczpospolitej babskiej”. Ich zdaniem, różnorodność jest potrzebna. Podobnie jak wspólnota i partnerstwo. Zwracały uwagę na to, że kobiety mają zupełnie inne spojrzenie na wiele kwestii. - *My patrzymy na nasze miasta jak na nasze domy. Trzeba coś naprawić, wymienić, kupić. Bardzo lubię mieszane zespoły, wydaje mi się, że mamy dobrą równowagę. Każdy wnosi coś nowego. Lubię słuchać mądrych mężczyzn. Wróciliśmy do wspólnych narad, żeby dyrektorzy słyszeli, co robimy w wydziałach i współpracowali* – podkreślała prezydent Świdnicy. Panie zaznaczały, że kobiety mocno stawiają na estetykę miasta, realizację polityki społecznej i programów, które są ludziom bardzo potrzebne. Uważają ponadto, że kobiety są lepsze w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Organizatorem Kongresu Regionów jest Ringier Axel Springer Polska.

Joanna Proniewicz

Najbardziej Innowacyjne Miasta w Polsce

W tym rankingu magazynu Forbes w pierwszej dziesiątce znalazły się:

- | | |
|-------------|----------------|
| 1. Gdańsk | 6. Toruń |
| 2. Wrocław | 7. Katowice |
| 3. Poznań | 8. Łódź |
| 4. Warszawa | 9. Częstochowa |
| 5. Szczecin | 10. Kraków |

Gdańsk, czerwiec 2019 r.

Jedność, solidarność, samorządność

Święto Wolności i Solidarności trwało w tym roku w Gdańsku 11 dni. Odbyło się w 30. rocznicę częściowo wolnych wyborów, jakie miały miejsce w Polsce 4 czerwca 1989 r. W Święcie wzięło udział 220 tysięcy gości, w tym ok. tysiąca samorządowców z całej Polski.

Pomysłodawcą zjazdu przedstawicieli samorządów na 30-lecie był prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, zamordowany 13 stycznia br. Chciał w ten sposób uhonorować efekty obrad okrągłego stołu, które zainicjowały zmiany ustrojowe w Polsce: wybory 4 czerwca 1989, a następnie odrodzenie samorządu terytorialnego. Pierwsze wybory samorządowe odbyły się w maju 1990 r. - aż 26 tys. przedstawicieli opozycyjnych Komitetów Obywatelskich zostało wówczas radnymi gmin.

Kierując się przestaniem, jakie przed tragiczną śmiercią zostawił w liście do samorządowców prezydent Gdańska, władze miasta zaprosiły szczególnie gorąco do udziału w Święcie właśnie reprezentantów małych ojczyzn. W zaproszeniu na te szczególne obchody prezydent Paweł Adamowicz pisał do samorządowców 11 stycznia 2019 r.: „**Odpowiedzialność za nadanie rocznicy 4 czerwca 1989 roku odpowiedniej rangi spada na władze samorządowe**”, a także „**Gorąco zapraszamy do udziału w gdańskich uroczystościach, jak też do współpracy, by nadać im wymiar ogólnopolski...**”

Program Święta Wolności i Solidarności był niezwykle bogaty i różnorodny. W Gdańsku odbyły się w tych dniach m.in. wystawy, fora obywatelskie, koncerty, spotkania organizacji pozarządowych, warsztaty i festyny dla rodzin, spacer, wykłady, przedstawienia teatralne. Były też wydarzenia zaplanowane szczególnie z myślą o samorządowcach, w tym debaty Samorządna Europa, Samorządna Rzeczpospolita, czy nabożeństwo

ekumeniczne przy grobie śp. prezydenta Pawła Adamowicza.

Centrum uroczystości jubileuszowych było gdańskie Europejskie Centrum Solidarności. W jego sąsiedztwie utworzona została Strefa Społeczna, największa przestrzeń wymiany doświadczeń w historii organizacji pozarządowych. Było to ponad 200 organizacji w 13 specjalnie przygotowanych halach, w których gospodarzami były też samorządy z całej Polski.

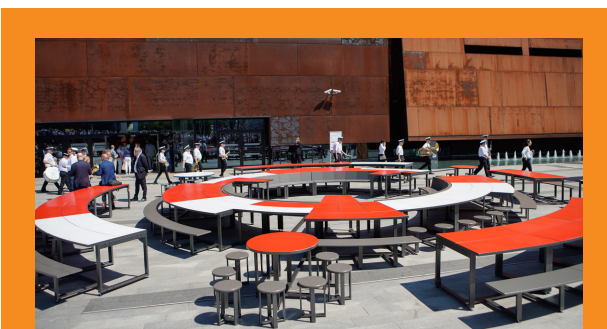
- *Święto Wolności i Solidarności to dwa filary: samorządowy i społeczny, oparty właśnie na organizacjach społecznych. To święto nasze, obywateli świadomych społecznie, samorządowo, patriotycznie i polsko - mówiła Aleksandra Dulkiwicz, prezydent Gdańska.*

Jednocześnie organizatorzy Święta gorąco zachęcali samorządy w całej Polsce do włączenia się lokalnie w obchody 4 Czerwca.

- *Wszystkim nam bardzo zależy, żeby te działania wybrzmiały w naszych miastach i gminach*



Samorządowcy z całej Polski oddali hołd śp. Pawłowi Adamowiczowi, pomysłodawcy gdańskiego Święta Wolności i Solidarności. Fot. 2 x Archiwum ZMP



Okrągły stół - nowy mebel miejski

Z okazji 30. rocznicy przełomowych wyborów z 4 czerwca 1989 r. przed ECS w Gdańsku stanął okrągły stół. Nie jest on repliką prawdziwego okrągłego stołu z 1989 roku, tylko symbolicznym meblem miejskim, który ma służyć mieszkańcom do spotkań i dyskusji. Składa się z wielu części, jest modułowy. Może przy nim zasiąść na raz 100 osób.

Stół jest własnością ECS, ale wiele samorządów wyraziło chęć jego wypożyczenia.

- mówił w lutym tego roku prezydent Gdyni, Wojciech Szczurek.

Na początku czerwca na ulicznych słupach oświetleniowych Gdańska zawisły flagi 41

polskich samorządów. Był to jeden z akcentów odbywającego się w mieście Święta Wolności i Solidarności na 30-lecie wyborów 4 czerwca 1989 r. Gminy przysłały flagi pocztą lub pracownicy samorządowi przynieśli je osobiście. Flagi można było zobaczyć na ul. Rajskiej, Podwalu Staromiejskim i ul. Doki, która prowadzi do Bramy nr 2 Stoczni Gdańskiej i stojącego za nią gmachu ECS.

Prezydenci największych polskich miast, burmistrzowie, radni, urzędnicy samorządowi oraz reprezentanci korporacji samorządowych złożyli 4 czerwca rano kwiaty pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców przed gdańską stocznia. Wśród naszych reprezentantów byli m.in.: Zygmunt Frankiewicz, prezes Związku Miast Polskich, Krzysztof Żuk, wiceprezes Związku, Tadeusz Truskolaski, członek Zarządu ZMP i prezes Unii Metropolii Polskich, prezydenci największych polskich miast, wielu burmistrzów, radni (z przewodniczącym RM Rzeszowa, Andrzejem Decem), dyrektorzy biur organizacji samorządowych.

W obecności kilkudziesięciu samorządowców z całej Polski 3 czerwca, w gdańskiej Bazylice Mariackiej odmówiono modlitwę ekumeniczną w podziękowaniu za 30 lat wolności Polski. Wzięto w niej udział kilkunastu duchownych reprezentujących różne wyznania mieszkańców Gdańska.

Modlitwie w intencji 30. rocznicy odzyskania wolności i podziękowania za nią przewodniczył proboszcz Bazyliki Mariackiej ks. Ireneusz Bradtke. Duchowny przypomniał, że minęło 40 lat od pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski.

- *To on, na Placu Zwycięstwa, modląc się z nami i za nas, dodał nam odwagi. I zrodziła się Solidarność: wielomilionowa wspólnota Polaków i Polek, którzy poczuli, że są razem, i mogą dokonać czegoś wielkiego - przywrócić naszej ojczyźnie prawdziwą wolność. Ten wielki zryw Solidarności naznaczony był walką, cierpieniem, ofiarami. Ale to wszystko przyniosło wspólny owoc. 30 lat temu dokonaliśmy zmiany kierunku. Wybraliśmy wolność - ten dar, to wyzwanie, ale także zadanie, który każdy z nas próbuje w sposób jak najpiękniejszy zrealizować - mówił w Bazylice Mariackiej jej gospodarz, ks. Bradtke.*

Po tym, jak każdy z duchownych odmówił modlitwę, kilkudziesięciu samorządowców z całej Polski udało się do niszy w Bazylice, w której znajduje się urna z prochami zamordowanego prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza. Oddali hołd pomysłodawcy gdańskiego Święta Wolności i Solidarności. **(epe)**

21 tez dla Polski

Samorządowcy gotowi na zmiany

4 czerwca w Gdańsku, na 30-lecie wyborów 4 czerwca 1989 roku, podczas Święta Wolności i Solidarności setki samorządowców z całego kraju uchwaliło i podpisało 21 tez dla Polski, w których domagają się przede wszystkim wzmocnienia pozycji samorządów w ustroju państwa.

Spotkanie odbyło się w sali Polskiej Filharmonii Bałtyckiej na Ołowiance w Gdańsku.

Pierwszy krok

- Rozpiera mnie wielka radość, że udało nam się - tak, jak marzył Paweł Adamowicz, który tu jeszcze przed chwilą był na zdjęciu - zgromadzić was wszystkich w Gdańsku. Bardzo dziękuję, że jesteście - mówiła na rozpoczęcie obrad Aleksandra Dulikiewicz, prezydent Gdańska. - Mamy odważny plan, by na nowo określić rolę i miejsce samorządu w strukturze władzy w Polsce. Przypomniała, że w przyszłym roku przypada 30. rocznica pierwszych wyborów samorządowych, a 31 sierpnia 2020 roku - 40. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych. - Nie wyobrażam sobie, abyśmy przez ten czas nie podjęli próby zmiany Polski na lepsze. Ale to już dziś musimy rozpocząć, dziś jest ten pierwszy krok. Zacytowała tytuł wywiadu Małgorzaty Niezabitowskiej z Lechem Wałęsą w pierwszym numerze Tygodnika Solidarność „Będziemy mieli taką Polskę, na jaką zasługujemy”. - Ja wiem, że zasługujemy na lepszą Polskę, i wy wiecie to tak samo dobrze jak ja. Tylko, że jej kształt w dużym stopniu zależy od nas. Od nas, samorządowców. Od naszych mieszkańek i mieszkańców. Więc pora na wypełnienie tej powinności i opowiedzenie się po stronie wartości, bo będziemy mieli taką Polskę, na jaką zasługujemy - zaapelowała do zebranych na Ołowiance przedstawicieli samorządów. Jacek Karnowski, prezydent Sopotu stwierdził, że 21 tez będzie podstawą do przygotowania zestawu ustaw, aby Polska wyglądała tak, jak wymarzył premier Tadeusz Mazowiecki. - Gdy w Ojczyźnie źle się dzieje, nie możemy milczeć. Los państwa i narodu nie jest nam obcy - mówił prezydent Sopotu. - My samorządowcy zawsze jesteśmy z mieszkańcami. Nie chcemy dzielić, musimy być razem. Samorządowa Polska to wspólny sukces wszystkich Polaków. Każdy z przedstawicieli samorządów zasiadających przy okrągłym stole (Hanna

Zdanowska, prezydent Łodzi, Hanna Pruchniewska, burmistrz Pucka, Magdalena Kołodziejczak, wójt gminy Pruszcz Gdański, Jacek Jaškowiak, prezydent Poznania, Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia, Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego) omówił wybrane tezy. Pojawiły się m.in. opinie, że reforma samorządowa została zatrzymana w połowie drogi, że w ostatnim czasie wiele ustaw dotyczących samorządów przyjęto bez konsultacji ze środowiskiem, że konieczne jest podniesienie rangi edukacji, że JST powinny mieć wpływ na kształt regionalnej polityki zdrowotnej, że państwo powinno wspierać samorządy w rozwiązywaniu kluczowych problemów, że należy obdarzyć samorząd zaufaniem...



pośrodku sceny ustawiono okrągły stół, przy którym debatowali, na zasadzie wprowadzenia do tematu: Hanna Zdanowska, prezydent Łodzi, Hanna Pruchniewska, burmistrz Pucka, Magdalena Kołodziejczak, wójt gminy Pruszcz Gdański, Jacek Jaškowiak, prezydent Poznania, Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia, Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego. Debatę prowadziła dziennikarka Dominika Wielowiejska.

Fot. Archiwum ZMP

Gwarancje bezpieczeństwa dla samorządów

Po debacie głos zabrali reprezentanci korporacji samorządowych. Prezydent Gliwic, prezes ZMP, Zygmunt Frankiewicz podkreślał, że samorząd przez ostatnie 30 lat osiągnął bardzo dużo dla swoich mieszkańców. - Jeżeli ma wciąż dobrze pracować dla dobra Polski i Polaków, to wymaga zmian, gwarancji bezpieczeństwa i to właśnie zostało zapisane w 21 tezach. Najważniejsze z nich są te, które dają gwarancję dobrego funkcjonowania samorządu, czyli te, które odnoszą się do stabilizacji finansowej i politycznej, np. senat samorządowy, dochody adekwatne do zadań i wpływ samorządów na stanowienie prawa - wymienił szef Związku.

Z kolei Olgierd Geblewicz, prezes Zarządu Związku Województw RP mówił o realnym zagrożeniu, że samorządom pozostanie od-

powiedzialność bez wpływu na otaczającą rzeczywistość. O niepokoju związanym z postępującą centralizacją wspominał też w swoim wystąpieniu Wojciech Szczurek, wiceprezes Zarządu Obszaru Metropolitalnego Gdańsk-Gdynia-Sopot. - W poczuciu odpowiedzialności postulujemy zmiany. To próba powiedzenia ugrupowaniom politycznym „sprawdzamy” - wyjaśniał prezydent Gdyni. - Polski samorząd jest przygotowany do pogłębionej refleksji na temat koniecznych zmian. Tezy zaprezentowane w Gdańsku nie są niczym nowym. Środowisko samorządowe od wielu lat formuluje postulaty wobec rządzących w warszawskim centrum (np. Przesłanie Kongresu XXV-lecia Samorządu Terytorialnego w Poznaniu - 6 marca 2015, Karta Samorządności z 16 marca 2017).

Program dla partii

Propozycje, pod którymi podpisali się samorządowcy zebrani na Ołowiance, przedstawią oni najpierw całemu środowisku samorządowemu pod dyskusję, która ma potrwać do końca sierpnia. Wypracowane na podstawie zgłoszonych uwag postulaty zostaną ogłoszone 31 sierpnia i przedłożone politykom przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi. „Przyjęliśmy Tezy samorządowe, jako punkt wyjścia do sformułowania w ciągu najbliższych 3 miesięcy postulatów, które chcemy przedstawić politykom przed wyborami parlamentarnymi. (...) To oczywiście jest program polityczny, bo samorząd jest częścią państwa, a decentralizacja - sposobem realizacji znacznej części zadań publicznych, które mogą i powinny być wykonywane z udziałem i pod kontrolą społeczności lokalnych i regionalnych, przez posiadające ich mandat samorządy. Ale to nie jest program partyjny. To program dla partii.” - napisał Andrzej Porawski, sekretarz Komisji Wspólnej ze Strony Samorządowej, dyrektor Biura ZMP w Komentarzu do 21 tez opublikowanym na stronach Związku (komentarz A. Porawskiego - tutaj). Po przedstawieniu 31 sierpnia w formie wypracowanych w dyskusji postulatów, samorządowcy będą oczekiwali od startujących w wyborach partii politycznych poważnej rozmowy o sposobach ich realizacji. Zostaną też przedłożone konkretne projekty ustaw.

Joanna Proniewicz

- [Zapis video spotkania na Ołowiance](#)
- [Treść 21 tez i film ZMP](#)

O partnerstwo samorządu i organizacji społecznych w Gdańsku

Dojrzała deklaracja

W Gdańsku w siedzibie Europejskiego Centrum Solidarności przedstawiciele samorządu i organizacji społecznych podpisali 3 czerwca „Deklarację partnerstwa samorządu i organizacji społecznych”.

Pierwsze jej słowa mówią o tym, że „Partnerska współpraca samorządu, organizacji społecznych i aktywnych obywateli jest wyrazem dojrzałości demokratycznej państwa. 30 lat po wyborach 4 czerwca 1989 roku, kiedy Polki i Polacy przy urnach wyborczych opowiedzieli się za demokracją, wracamy w Gdańsku, gdzie wszystko się zaczęło, do źródeł”.

Potrzebujemy sojuszu, współpracy i powszechnej narady...

Aleksandra Dulkiwicz, prezydent Gdańska wskazała, że Święto Wolności i Solidarności ma dwa filary, święto obywatelskie, podsumowujące te 30 lat rozwoju wielu inicjatyw obywatelskich, a drugi filar, to święto samorządów, pokazujące, jak samorządowcy zmieniają Polskę i swoje miasta. – *Potrzebny jest sojusz tych dwóch sił* – mówiła prezydent Gdańska. Natomiast Łukasz Domagała, prezes zarządu Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, na wstępie stwierdził, że na sali spotkali się ludzie, którzy wierzą w wolność i solidarność. W szczególny sposób, wśród gromkich braw, przywitał Ludwikę i Henryka Wujców. Podkreślił, że środowisko organizacji i samorządowców musi wspólnie uczyć się nowej demokracji, a spory trzeba zakopać na zawsze.

W deklaracji wskazano zasady współpracy, wartości, które są ważne dla obu tych środowisk: decentralizacja, samorząd jako wspólnota wszystkich mieszkańców i mieszkańek, samoorganizujące się społeczeństwo obywatelskie, zasada pomocniczości, dialog społeczny. Drogą do tworzenia pogłębionej współpracy, ponieważ wiele jej form rozwijało się przez ostatnie 30 lat, może stać się powszechna narada obywatelska. W dokumencie czytamy: „Wyrażamy wolę rozpoczęcia otwartej, powszechnej narady obywatelskiej nad przyszłością naszych miast, miasteczek i wsi organizowaną wspólnie i na równych prawach przez jednostki samorządu i organizacje społeczeństwa obywatelskiego. Warunkami tej narady są uznanie organizacji społecznych i samorządu jako równo-

prawnych partnerów w zarządzaniu życiem wspólnot lokalnych, kultura dialogu, wzajemne zaufanie i współpraca, otwartość na nowe formuły współzarządzania i współodpowiedzialności oraz samoograniczenie władzy publicznej na rzecz uwolnienia energii społecznej sektora obywatelskiego.”

...nowej energii, więcej nadziei i sensu...

Wprowadzenie do idei deklaracji partnerstwa przedstawił Jakub Wygnański, prezes zarządu Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”. Wskazał, że 30 lat temu, pierwotna energia obywatelska wyłoniła z siebie ludzi, którzy poszli do polityki, biznesu, samorządu i organizacji, a dziś potrzebujemy nowej energii, bo stoją przed nami inne, może trudniejsze niż kiedyś wyzwania. Podkreślił, że reforma samorządowa naprawdę się udała. – *Spółczesność obywatelska to nie jest zbiór instytucji, ale zdolność, potencjał do działania. Jesteśmy na siebie skazani, ale*

na NGO'sach. Trzeba przejść na inny etap i przełamać festiwal grupowych egoizmów.

...nowego otwarcia

Następnie odbyła się debata, w trakcie której sygnatariusze dzielili się swoimi refleksjami na temat miejsca organizacji społecznych w środowisku lokalnym, roli samorządu w ich wspieraniu, wzajemnych oczekiwań i obaw. Jerzy Boczoń, prezes zarządu Regionalnego Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku, Sieć SPLOT zwracał uwagę na stagnację i słabość oraz niewykorzystany potencjał sektora pozarządowego. Po 30 latach mniej niż 1% posiada majątek, przy czym w UE wskaźnik ten wynosi 7-9%. Jego zdaniem, trzeba by wzmocnić system wsparcia dla NGO'ów, a także zastanowić się nad uwłaszczeniem organizacji, czyli przekazaniem części majątku, który w przeszłości był wypracowany przez organizacje społeczne. Zygmunta Fran-



Podpisy pod deklaracją złożyli: A. Dulkiwicz, prezydent Gdańska, Ł. Domagała, prezes zarządu Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, M. Bejnar-Bejnarowicz, wiceprezes Kongresu Ruchów Miejskich, J. Boczoń, prezes zarządu Regionalnego Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku, Sieć SPLOT, Z. Frankiewicz, prezydent Gliwic, prezes ZMP, P. Frączak, prezes zarządu Stowarzyszenia Dialog Społeczny, B. Moskal-Słaniewska, prezydent Świdnicy, J. Sutryk, prezydent Wrocławia.

Fot. J. Proniewicz

wzajemnie również sobie potrzebni – przekonywał Kuba Wygnański. Jego zdaniem 100 tysięcy organizacji pozarządowych w Polsce nie przekłada się na jakość społeczeństwa obywatelskiego. Wskazywał, że organizacje cierpią na stan przeciążenia, a ich los jest nieprzewidywalny.

W Polsce doświadczamy wielkiego deficytu nadziei i „boimy się siebie nawzajem”. Potrzebne są nam: nowy rodzaj kolektywnego marzenia, większa decentralizacja państwa i więcej samorządności. Miasta powinny być uczące się i „ludzkie”, a nie „smart”. Trzeba dostarczać ludziom sensu, dlatego należy pielęgnować wspólnoty, animatorów lokalnych i tradycje lokalne. J. Wygnański wierzy w organizacje społeczne i ich rolę. Są one jego zdaniem swoistym buforem między obywatelem a państwem. Bez tego pośrednika obywatel staje się bezradny wobec ogromnej maszyny państwa – „suweren nie ma, gdzie się schronić”. Samorząd powinien się oprzeć

kie wicz, prezydent Gliwic, prezes ZMP mówił o konieczności obrony dorobku 30-lecia i samej idei samorządności, która jest obecnie zagrożona, a także o właściwym rozumieniu zasady pomocniczości (błędem jest pomaganie tym, którzy mogą sami rozwiązać problem). Podkreślał, że trzeba nadawać sprawom priorytety i nie wolno ulegać naciskom grup, za którymi stoją wąskie i egoistyczne interesy. W jego opinii rolę samorządu jest reprezentowanie często milczącej większości. Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia zwracał uwagę, że reforma samorządowa udała się, ale jeśli chodzi o organizacje pozarządowe trzeba wiele zmienić. – *Musimy umówić się na nowo i uruchomić pewien proces. Ustalmy jak mogą wyglądać relacje między JST i NGO* – apelował prezydent stolicy Dolnego Śląska. Po zakończeniu debaty, jej uczestnicy mieli możliwość podpisania się pod deklaracją (treść dostępna TUTAJ), z czego skorzystało wiele osób.

Joanna Proniewicz

Debata pamięci Pawła Adamowicza

Aby wygrał samorząd

W audytorium ECS w przeddzień rocznicy 4 czerwca zebrała się pełna sala słuchaczy. Obok samorządowców usiedli politycy, dawni opozycjoniści, mieszkańcy Gdańska. Mówiono o dziedzictwie 30 lat demokracji, ale także o konflikcie samorządu z rządem.

Czy samorząd potrzebuje państwa? - zapytał prowadzący debatę **Tomasz Lis**.

Potrzebujemy siebie nawzajem, bo wszyscy pracujemy dla dobra mieszkańców - powiedziała **Aleksandra Dulkiwicz**, prezydent Gdańska. - Dobrze by było, by były to relacje partnerskie, o jakich mówią ustawy, jednak - jak pokazuje życie - ustawy dziś łatwo i szybko można uchylać i zmieniać. **Elżbieta Bieńkowska**, była minister rozwoju regionalnego, wicepremier i minister infrastruktury, od 2014 r. Europejska Komisarz, rozwinęła tę myśl: - Samorząd potrzebuje państwa wspierającego, które nie uważa samorządowców za nierobów i złodziei. Samorządy w Polsce na każdym poziomie świetnie się sprawdziły. To przykład ogromnego sukcesu, jak podnosić jakość życia. I właśnie jakość życia jest obecnie przedmiotem zainteresowania nas wszystkich. A ta dziedzina nie może być zarządzana z Warszawy. Przypomniała, że poprzedni rząd przygotował wiele dokumentów, w tym Krajową Politykę Miejską, które zachęcały samorządy do współpracy i współdziałania na rzecz lepszego funkcjonowania społeczności lokalnych. W dokumentach przygotowywanych przez obecny rząd, miasta mniejsze stawia się przeciwko większym. To nie może - zdaniem pani komisarz - przynieść dobrych efektów.

Prowadzący debatę zastanawiał się, czy samorząd i rząd są skazane na czołowe starcie. Twierdzącej odpowiedzi udzielił na to pytanie prezydent Warszawy zaznaczając, że chodzi o obecny rząd. - Obietnice, które w tej chwili są na stole - ta słynna piątka Kaczyńskiego - mają być realizowane w dużej części z pieniędzy samorządów. W przypadku Warszawy to jest prawie miliard rocznie. Wciąż jeździ zabiorą nam miliard rocznie na realizację swoich obietnic, to możemy się spodziewać, jak to się skończy - tak jak przerzucanie olbrzymich kosztów za edukację. Przypomnę, że w zeszłym roku płaciliśmy 4 miliardy, w tym roku już 4,5 miliarda za edukację. Dopłat do zadań jest coraz mniej ze strony rządowej, a obowiązków - coraz więcej. Nawet

ta obietnica 5-procentowej podwyżki dla nauczycieli - w przypadku Warszawy to kosztuje 90 mln zł, a rząd dał nam 30 mln. Nawet więc tą ostatnią obietnicę realizuje się za nasze pieniądze. Warto też pamiętać, że polityka regionalna w wersji przewidywanej przez rząd PiS ma dać pieniądze tylko na biedne regiony - mówił **Rafał Trzaskowski**. Groźbę osłabienia dużych miast i pozbawienia ich środków zewnętrznych na rozwój prezydent Warszawy skomentował słowami „My się nie damy” i przypomniał sytuację, kiedy min. Jacek Sasin próbował trzydzieści parę gmin dołączyć do Warszawy. Wszystkie one wraz ze stolicą dały mu odpór. To pokazuje, że jeśli dobrze zorganizuje się presję, to każdy rząd wycofa się z niekorzystnych dla samorządów pomysłów.

Tomasz Lis zwrócił się do **Andrija Sadowija**: - Od 12 lat jest pan merem Lwowa, miasta w kraju od 5 lat w stanie wojny. Co pan myśli, kiedy słucha pan tych wypowiedzi? - Zastanawiam się, czy wy mówicie o Ukrainie, czy o Polsce? Za każdego prezydenta próbują u nas tak przekre-



Czy samorząd i rząd są skazane na czołowe starcie - zastanawiali się uczestnicy debaty.

Fot. gdansk.pl

cić, by skład samorządów był tylko z jednej partii. Kiedy idzie walka samorządu i państwowych struktur, zawsze wygra samorząd, ale trzeba w to wierzyć. Dlaczego? To my pracujemy i jesteśmy z ludźmi, tu jest ciężka praca każdego dnia i ludzie to widzą. Ci w rządzie latają samolotem w globalny świat, nas widzą z wysoka. Wszyscy żyjemy teraz w czasach wojny hybrydowej, u nas jest jeszcze zwykła wojna. 13 tys. ludzi na Ukrainie zginęło. Dziś, w tej sytuacji, to samorząd jest siłą, która trzyma Ukrainę, to my odbudowujemy miasta i mamy wsparcie prostych ludzi, z nimi będzie zwycięstwo.

Rozmawiano o konflikcie samorząd - rząd i o strategii na jesienne wybory, która zapewniłaby zwycięstwo sił przywiązanych do demokracji, poszanowania prawa i obywatelskości. - Nie odpowiada mi, że rozmawiamy dziś tutaj w stylistyce wojennej - mówiła **Aleksandra Dulkiwicz**. - Kiedy rozmawiam z ludźmi, mówię mi: „chcemy słyszeć inny język, jesteśmy zmęczeni tą bezustanną konfrontacją”. Trzeba pokazać ludziom dobre emocje, oni ma-

rzą o innej Polsce, w której usiądą przy jednym stole z rodziną, bo niestety, daliśmy się podzielić. - Ja nie chciałem iść na wojnę, ale jestem na niej codziennie, od rana do wieczora - dodał **Rafał Trzaskowski**.

Prezydent Gdańska zwróciła uwagę, że rola samorządów dziś jest troska o jakość ulic, chodników czy szkół. Do tego potrzebują ram prawnych, które dziś zostały zaburzone. Dziś samorządowcy zajęli się polityką, bo ona zapukała do drzwi każdej najmniejszej gminy. - Jeżeli chcemy dzisiaj móc pracować na rzecz mieszkańek i mieszkańców naszych miejscowości, to musimy zatroszczyć się także o to, kto rządzi w naszym państwie. Do większego zainteresowania mieszkańcami małych i średnich miast zachęcała **Elżbieta Bieńkowska**. - Większość Polaków mieszka w małych miastach - mówiła. - To, że w dużych miastach myślimy podobnie, nie zapewni nam sukcesu. W małych miastach można prowadzić tak samo dobre jakościowo życie jak w dużym mieście - to trzeba ich

mieszkańcom powiedzieć i pokazać.

Przypomniała przyjęty przez poprzedni rząd program Krajowa Polityka Miejska. Były w nim ujęte sprawy dotyczące jakości życia, a więc bliskość lekarza, kina, teatru, żłobka i pracy. - To są tematy, które są dla ludzi w Polsce ważne. Powinniśmy pokazywać też, jaki mamy plan na to, by mieszkańcy do-

brze żyli w swoim małym czy średnim mieście.

Aleksandra Dulkiwicz przypomniała, że **Paweł Adamowicz** jest patronem debaty i przywitała jego rodziców obecnych na sali. - **Paweł** jako jeden z pierwszych, gdy PiS przejął władzę w 2015 r., zakasał rękawy i ruszył do walki w obronie konstytucji i niezależności sądów organizując w Gdańsku 15-lecie Trybunału Konstytucyjnego - przypomniała. - **Paweł** niezwykle kochał ludzi, łąknął kontaktu z innymi i tak też rozumiał demokratyczne funkcjonowanie w tworze, jakim w dużej mierze dzięki niemu jest dziś Gdańsk. Te trzy pojęcia: kochanie ludzi, otwartość i demokracja. Tym chcę się kierować, to pozostanie w mojej pamięci - przyznał **Rafał Dutkiewicz**, były prezydent Wrocławia.

Elżbieta Bieńkowska stwierdziła: - Gdyby miały to być trzy słowa, które określałyby tzw. testament Pawła Adamowicza, byłyby to dla mnie: tolerancja, upór i praca.

Ewa Parchimowicz

Gospodarka nieruchomościami

Uwłaszczenie niezgodne z Regulaminem Sejmu i Konstytucją RP

Zygmunt Frankiewicz, prezes Związku Miast Polskich w liście do Prezydenta RP zwrócił się z prośbą o rozważenie odmowy złożenia podpisu pod uchwałą 13 czerwca ustawą o zmianie ustawy o Krajowym Zasobie Mieszkaniowym oraz niektórych innych ustaw.

Zwraca uwagę, że zmiany w tej ustawie przewidują, bez wystarczającego uzasadnienia, wbrew tytułowi ustawy, rozszerzenia uwłaszczenia na tereny, na których znajdują się obiekty inne niż mieszkaniowe albo związane z funkcją mieszkaniową. Oznacza to, że wywłaszczenie Skarbu Państwa albo gmin nastąpi na inny cel niż przewidziany w zmieniającej ustawie. W dodatku wprowadzana zmiana działa wstecz!

Wcześniej podczas wspólnego posiedzenia senackiej Komisji Infrastruktury, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej udało się - dzięki interwencji przedstawiciela ZMP - wprowadzić drobną zmianę do projektu ustawy o Krajowym Zasobie Mieszkaniowym, która jednak pozwoli na uratowanie co najmniej kilkudziesięciu milionów zł w budżetach miast.

W projekcie ustawy zostały zawarte przepisy, które powodują obniżenie dochodów JST, ponieważ wprowadzono obligatoryjną bonifikatę w wysokości 99%, dla różnych osób - inwalidów, kombatanów, ale także osób z orzeczoną niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym czy znacznym, ich opiekunów prawnych albo osób, które pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z osobami, w stosunku do których orzeczono niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym lub znacznym. To znacząco poszerzyło krąg osób, którzy z tej ulgi mogliby skorzystać (w Polsce aż 2 miliony osób ma orzeczoną niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym). W opinii Związku, zgodnie z tym zapisem, uwłaszczenie mogłoby być przeprowadzone na rzecz podmiotów na to niezastępujących. Dzięki interwencji ZMP podczas prac legislacyjnych w Senacie udało się doprowadzić do zmiany. Resort wniósł poprawkę, która nie daje możliwości otrzymania bonifikaty przez osoby pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym z osobą niepełnosprawną. - *Tą drobną poprawką poprzez zawężenie*

katalogu beneficjentów bonifikat udało nam się ograniczyć w jakimś stopniu negatywne finansowe skutki tego zapisu dla samorządów. W pewnym sensie uratowaliśmy pieniądze samorządowe - mówi Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych. Ustawa budzi duże kontrowersje w środowisku samorządowców. W liście do Prezydenta RP prezes ZMP stwierdza, że przedstawiciele Związku nie mogli przedstawić opinii ani propozycji sprawiedliwych rozwiązań alternatywnych, ponieważ w projekcie rządowym nowelizacja ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. w ogóle nie była proponowana, a więc także nie była rozpatrywana przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Podnosi też, że zmiana została zgłoszona w II czytaniu, co uniemożliwiło samorządom zaopiniowanie projektu w trybie art. 36 Regulaminu Sejmu, który został w ten sposób złamany, podobnie jak art. 44 Regulaminu. - *Można wręcz stwierdzić, że przebieg prac legislacyjnych w tej części naruszył art. 119 Konstytucji - stwierdza Z. Frankiewicz.*

Gospodarka komunalna

Stabilizacja cen prądu - Związek wciąż aktywny

Związek Miast Polskich kontynuuje intensywne działania zmierzające do wyegzekwowania od resortu energii i rządu obietnic w kwestii ograniczenia podwyżek cen prądu.

Ceny energii elektrycznej dla JST będą zamrożone przez cały 2019 r. - Sejm uchwalił nowelizację tzw. ustawy o cenach prądu. Teoretycznie na pierwsze półrocze stabilizacją cen na poziomie czerwca 2018 roku zostały objęte wszystkie podmioty, tzn. jednostki sektora finansów publicznych, jak i przedsiębiorcy, w tym spółki komunalne. W tej sprawie nie będą musiały składać żadnych wniosków, jeśli spełniają definicję odbiorcy końcowego. Po prostu dostawca energii będzie musiał podpisać aneks do umowy, w którym określi, w jaki sposób zwróci nadpłacone pieniądze.

Natomiast w drugim półroczu tego roku zgodnie z przyjętą ustawą, do cen prądu zamrożonych na poziomie z czerwca 2018 r. będą uprawnieni: odbiorcy z grupy taryfowej G, w tym gospodarstwa domowe, małe przedsiębiorstwa, wszystkie szpitale (bez względu na formę organizacyjno-prawną), jednostki sektora finansów publicznych, w tym samorządy oraz państwowe jednostki organizacyjne nieposiadające oso-

bowości prawnej (np. lasy państwowe). Z ustawowo obniżonych cen nie będą mogły już korzystać średnie i duże przedsiębiorstwa. Dla nich przewidziane będą dopłaty w ramach pomocy de minimis.

Nowe przepisy przewidują, że odbiorca końcowy (z wyjątkiem gospodarstw domowych) będzie miał obowiązek złożenia przedsiębiorstwu energetycznemu oświadczenia, że należy do grupy odbiorców uprawnionych do korzystania z obniżek. Będzie na to 28 dni od momentu wejścia w życie nowych przepisów, czyli w lipcu będą składać wnioski, a na przełomie lipca i sierpnia będą one rozpatrzone. Faktury na II półrocze mają już uwzględniać niższą cenę. Każde zawarcie kolejnej umowy ze sprzedawcą (dotychczasowym lub nowym) będzie również musiało być poprzedzone złożeniem takiego oświadczenia.

Z wyliczeń Ministerstwa Energii wynika, że dzięki ustawie wszyscy odbiorcy energii elektrycznej oszczędzą w tym roku w sumie 8 mld zł. Już wkrótce powinno być przyjęte rozporządzenie. - *Będziemy tego pilnować - zapewnia Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych.*

- *Wciąż niejasne są szczegóły dotyczące VAT-u. Zbliżamy się do rozwiązania, jakieś formy rekompensaty, która uratuje samorządy.*

Więcej szczegółów na temat przepisów dotyczących stabilizacji cen prądu **TUTAJ**

Oświata

Presja ma sens

Liczne interwencje przedstawicieli ZMP (m.in. 12 czerwca w Sejmie, 17 czerwca podczas okrągłego stołu czy na Zespole ds. Edukacji KWRiST) w kwestii finansowania tegorocznych podwyżek dla nauczycieli przynoszą skutek - będzie dodatkowy miliard w subwencji oświatowej.

Na posiedzeniu Zespołu ds. Edukacji KWRiST 2 lipca br. wiceminister **Marzena Machałek** poinformowała, że rząd zamierza zwiększyć tegoroczną subwencję oświatową o miliard złotych na sfinansowanie podwyżek dla nauczycieli o 9,6% od września br.

Po dokonaniu przesunięć w ramach budżetu państwa, MEN przygotuje nowelizację rozporządzenia dotyczącego podziału algorytmu, która będzie dyskutowana z samorządowcami w ramach Komisji Wspólnej (głównym kryterium podziału ma być liczba szkół publicznych). Kolejne szczegóły MEN ma przedstawić 17 lipca br. - podczas nadzwyczajnej KWRiST.

Opracowała **J. Proniewicz**

Największy projekt rozwojowy dla małych i średnich miast

Nowa jakość

Trwa rekrutacja do programu ze środków z Funduszy norweskich i EOG „Rozwój lokalny”. Ten największy program rozwojowy skierowany jest do 255 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze.

Związek Miast Polskich zaprasza małe i średnie miasta z listy 255 tracących funkcje społeczno-gospodarcze do udziału w projekcie, w którym będą mogły zbudować nową wizję swojego rozwoju i otrzymać dofinansowanie na jej realizację. Przypominamy, że Związek Miast Polskich w ramach tego Programu będzie realizował w latach 2019-2024 największy w Polsce projekt szkoleniowo-doradczy dla samorządów małych i średnich miast pod nazwą „Budowanie potencjału instytucjonalnego średnich i małych miast w Polsce na rzecz wdrażania skutecznych lokalnych polityki rozwoju”. Budżet Programu „Rozwój lokalny” w części grantowej administrowanej przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju wynosi 102 mln euro. Środki te będą prze-

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



MINISTERSTWO
INWESTYCJI
I ROZWOJU

znaczone na projekty rozwojowe dla miast. Program „Rozwój lokalny” jest adresowany do małych i średnich miast, wyłonionych przez Polską Akademię Nauk jako ośrodki z najtrudniejszą sytuacją społeczno-gospodarczą w kraju. Ma stanowić odpowiedź na najważniejsze wyzwania, z jakimi borykają się te miasta, takie jak wdrażanie standardów dostępności czy wspieranie przedsiębiorczości i lokalnej gospodarki. Do 22 lipca br. miasta mogą jeszcze aplikować do pierwszego etapu tego projektu. Spośród miast, które złożyły aplikacje Ministerstwo wybierze 50. Te miasta uzyskają profesjonalne wsparcie ekspertów Związku Miast Polskich. Nabór polega na złożeniu do Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju Zarysu Projektu. Aby mógł on powstać, konieczne jest zdefiniowanie działań, przygotowanie koncepcji oraz wykonanie diagnozy potrzeb rozwojowych, na przykład w oparciu o Monitor Rozwoju Lokalnego – narzędzie, o którym piszemy poniżej. 14 czerwca br. w siedzibie Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju odbyło się ostatnie z cyklu spotkań informacyjnych dotyczą-

cych uruchomienia programu „Rozwój lokalny”.

- Program i przeprowadzone projekty rozwojowe będą nową jakością wsparcia polskich samorządów. Mamy na ten cel po-

nad pół miliarda złotych – mówił na spotkaniu sekretarz stanu Artur Soboń.

Pieniądze na rozwój polskich miast pochodzą w 85% ze środków funduszy norweskich i EOG na lata 2014 – 2021 oraz w 15% - z budżetu państwa.

- Planujemy wybrać w drodze konkursu i wdrożyć ok. 15 kompleksowych zintegrowanych, horyzontalnych projektów rozwojowych. Wierzymy, że w wyniku realizacji takich projektów jakość życia mieszkańców miast objętych wsparciem wzrośnie, a one same staną się dobrymi przykładami do wykorzystania przez inne ośrodki miejskie w podobnej sytuacji – dodał Artur Soboń.

Oprócz podniesienia jakości życia mieszkańców miast, celem realizacji projektów jest wypracowanie takich narzędzi i rozwiązań, które będą rozpowszechniane wśród wszystkich samorządów. Tym samym program „Rozwój lokalny” i projekty realizowane w jego ramach będą stanowiły model rozwoju dla miast małych i średnich. (epe)

Więcej informacji o projekcie [TUTAJ](#)

Monitor Rozwoju Lokalnego na warsztatach

Związek Miast Polskich zorganizował 19 czerwca w Poznaniu warsztaty dla przedstawicieli miast dotyczące praktycznych umiejętności korzystania z Monitora Rozwoju Lokalnego - narzędzia, które jest dostępne na stronach ZMP.

Dzięki [zapisowi video](#) z tego spotkania, wszyscy zainteresowani mogą poznać zalety tej metody analitycznej, która służy miastom do wszechstronnej diagnozy. MRL pozwala na syntetyczną ocenę potencjału społeczno-ekonomicznego miasta w czasie i w relacji do miast o podobnej strukturze. Nie jest to ocena sensu stricto, a wyłącznie punkt wyjścia do analizy, oparty na oficjalnych danych (z GUS i MF) ujętych w innowacyjne ramy analityczne.

Ryszard Grobelny, ekspert strategiczny projektu predefiniowanego pokazał krok po kroku, na przykładzie Trzcianki i Inowrocławia, jak można dokonać oceny swojego miasta. MRL analizuje dane w 3 wymiarach zrównoważonego rozwoju – gospodarczym, społecznym i środowiskowo-prze-strzennym. Obejmuje łącznie 12 obszarów analizy, a wewnątrz nich 45 podobszarów. Zawiera ok. 150 wskaźników. Ocena syntetyczna jest sumą wskaźników przyjętych do oceny ww. trzech sfer rozwoju zrównoważonego. Narzędzie umożliwia identyfikację podobszarów, które przyczyniają się do wzmocnienia bądź osłabiania pozycji miasta, a także pogłębioną analizę indywidualnych wskaźników w ich wartościach naturalnych. Dzięki temu narzędziu można zobaczyć, jak rozwija się dane miasto – lepiej czy gorzej - w stosunku do grupy miast o podobnej pozycji. – *Warto znaleźć swoją mocną stronę i wykorzystać ją jako napęd dla rozwoju* – radził były prezydent Poznania.

Monitor Rozwoju Lokalnego wspiera w ten sposób strategiczne zarządzanie JST. – *Monitorowanie rozwoju powinno być wykorzystywane przy każdym działaniu, w każdym czasie i w każdych okolicznościach* – mówił **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP - To powinna być powszechna praca urzędnika. MRL służy nie tylko do przygotowania diagnozy stanu gminy, a także strategii, planów, programów i projektów (oceny ich oddziaływania na podstawowe aspekty rozwoju JST). Może być wykorzystywany też przy sporządzaniu wymaganego ustawowo Raportu o stanie gminy. Na pewną niedoskonałość tego narzędzia zwracał uwagę **Tomasz Potkański**, zastępca dyrektora Biura ZMP. Polega ona na oparciu się na wskaźnikach dostępnych w statystyce publicznej, a zbiór ten, jak powszechnie wiadomo, jest ograniczony.

Monitor Rozwoju Lokalnego został przygotowany w ramach projektu „Monitoring rozwoju lokalnego na poziomie miejskim i wewnątrz-miejskim” finansowanego przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020, we współpracy z Instytutem Rozwoju Miast i Regionów.

Zachęcamy do zapoznania się z [Instrukcją korzystania z MRL](#) oraz z [filmem instruktażowym](#).

(jp)



Norweski Związek
Władz Lokalnych
i Regionalnych



Konsekwentnie łączymy historię z przyszłością, a tradycję z nowoczesnością

Lider dobrych zmian



Z Elżbietą Radwan, burmistrz Wołomina rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Jak świętujecie 100-lecie miasta?

- To dla nas całoroczne święto, w którego organizację aktywnie włączają się mieszkańcy. To znakomita okazja do integracji i ciekawego spędzania czasu. Przez cały rok organizujemy wydarzenia przypominające o ważnych datach, osobach i miejscach związanych z Wołominem, aby wzmocnić poczucie dumy z przynależności do wołomińskiej wspólnoty. Jubileuszowe obchody rozpoczęliśmy 4 lutego, dokładnie w setną rocznicę nadania praw miejskich. Był między innymi urodzinowy tort i koncert. Nasi najmłodszy mieszkańcy w marcu brali udział w konkursie na komiks przedstawiający wspomnienie, miejsce, historię związaną z naszym miastem. W maju biblioteka zorganizowała „Wielki test z historii Wołomina” i „Noc w Bibliotece - Wołomin, moje miasto”, a przed nami jeszcze rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „Czytam w Wołominie”. Nasze szkoły i przedszkola organizują dla najmłodszych turnieje i igrzyska związane z miastem. Ciekawe projekty na 100-lecie przygotowało Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich, jak również Samorządowa Instytucja Kultury „Park Kulturowy - Ossów - Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku” i Miejski Dom Kultury. Muzeum prowadzi dla dzieci zajęcia

o historii miasta, a w lipcu zaprasza na „Śniadanie u Nałkowskich”. Latem będzie można przekazywać zdjęcia ślubne wykonane w ciągu ostatnich 100 lat w Wołominie, z których powstanie specjalna wystawa. W październiku natomiast prezentujemy cykl reportaży przygotowanych przez uczestników warsztatów historycznych.

W tegoroczne obchody bardzo zaangażowały się organizacje pozarządowe. Przygotowują szereg wydarzeń poświęconych osobom zasłużonym w naszej historii, jak cykl spotkań o losach rodziny Wodiczków „Moja i Twoja historia”, międzypokoleniowe spotkanie „Połączyła nas historia” czy spacer „Szlakiem grobów niezapomnianych Wołominian”.

Wielkie zaangażowanie naszych instytucji i mieszkańców szczególnie widoczne było podczas majowych Dni Wołomina, kiedy rozstrzygaliśmy wiele konkursów - jak choćby na wiersz o Wołominie. Uczestniczyliśmy też w Eko pikniku, a prawie 80 osób i sołectw za zaangażowanie w życie miasta otrzymało drzewka magnolii - symbolizujące pozytywne zmiany w Wołominie.

Ale świętujemy nie tylko na terenie naszej gminy. Piękne, stylizowane na rok 1919 jubileuszowe, promocyjne stoisko Wołomina gościło na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach. Przykuwało uwagę zwiedzających z całej Polski i świata, z którymi mogliśmy dzielić się sukcesami minionego stulecia.

- Dzisiaj Wołomin jest liderem dobrych zmian na Mazowszu - jakich?

- W 2017 roku podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy zostaliśmy laureatem w Plebiscycie Lider Zmian w kategorii Najaktywniejsi w Subregionie Warszawskim Wschodnim za efekty w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Rzeczywiście, ostatnio pozyskaliśmy 50 mln zł ze środków zewnętrznych na rozwój. W ostatnich czterech latach zwiększyliśmy liczbę inwestycji w infrastrukturę o 95%.

Jesteśmy blisko mieszkańców. Co roku staramy się zwiększać budżet obywatelski, by włączać ich w kształtowanie swojej małej ojczyzny. Dzięki temu powstały np. parki kieszonkowe, a od przyszłego roku będziemy przyznawać dotacje na rewitalizację wołomińskich budynków. Nasi mieszkańcy korzystają z biletu metropolitalnego z maksymalnym możliwym dofinansowaniem gminy. Nie zapominamy i wciąż rozwijamy ofertę dla naszych seniorów. Już dziś działają takie programy jak Remont dla seniora, Karta Seniora, Dzienny Dom Senior+, Klub Seniora, Rada Seniorów. Wkrótce uruchomimy projekt taksówka dla seniora, którą osoby starsze będą mogły udać się do

urzędu, przychodni czy innych instytucji publicznych.

Chcemy też oddać głos młodym mieszkańcom naszego miasta, bo to oni będą w nim żyć przez kolejne dziesięciolecia. Stąd w ubiegłym roku powołaliśmy nową Młodzieżową Radę Miasta. Młodzi radni włączyli się m.in. w przygotowanie obchodów jubileuszu.

Od kilku lat duży nacisk kładziemy na gospodarkę odpadową. Dzięki edukacji i inwestycjom w infrastrukturę dziś mamy najniższe opłaty za odpady w regionie.

Wszystko po to, aby mieszkańcom żyło się lepiej, a inwestorzy chcieli u nas prowadzić swój biznes.

- Powiedziała Pani, że o 95% zwiększyła się w ostatniej kadencji liczba inwestycji. Jakie to były inwestycje? I co jeszcze trzeba zrobić, by mieszkańcom żyło się lepiej?

- Nieustannie pracujemy nad rozwojem i podniesieniem jakości infrastruktury - budujemy i remontujemy drogi, inwestujemy w dalszą rozbudowę sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i ciepłowniczej, dbamy o wygląd i porządek przestrzeni miejskiej, a także o obiekty sportowe i kulturalne. Wiemy, jak duże ma to znaczenie zarówno dla obecnych, jak i potencjalnych mieszkańców i inwestorów. Kolejnym ważnym projektem będzie natomiast „e-Wołomin - Gmina dobrych rozwiązań”, który pozwoli na wykorzystanie nowych technologii do lepszej komunikacji z mieszkańcami i przedsiębiorcami oraz podniesie jakość usług świadczonych przez nas.

Dużo inwestujemy w oświatę. Poprawiliśmy znacznie infrastrukturę obiektów edukacyjnych: sala gimnastyczna w szkole podstawowej w Czarnej, budowa boiska przy I Liceum Ogólnokształcącym w Wołominie, termomodernizacja kilku szkół. Budujemy nowe przedszkole publiczne. Duży nacisk kładziemy na podnoszenie kwalifikacji kadry pedagogicznej i rozwój naszej młodzieży. Już działają dwa programy: „Szkoły przyszłości” oraz „Patrząc w przyszłość”, na które pozyskaliśmy przeszło 2,5 mln zł dofinansowania ze środków europejskich. Za chwilę mamy nadzieję podpisać umowę na realizację kolejnego projektu, dzięki któremu wszyscy uczniowie naszych szkół będą mogli uczestniczyć w zajęciach w zakresie najbardziej pożądanym na współczesnym rynku umiejętności.

- Od wielu lat promujecie ekologię - jako jedni z pierwszych wprowadzaliście segregację śmieci, recykling. Jak udaje się Wam przekonać mieszkańców do współpracy?

- Dzięki świadomości i zaangażowaniu naszych mieszkańców poziom recyklingu

w ostatnich latach wzrósł aż dwukrotnie. W 2016 r. wynosił 33, a w 2017 r. już 60%. Zawdzięczamy to w dużej mierze działaniom edukacyjnym prowadzonym przez nas i szkoły. Dla młodego pokolenia segregowanie śmieci będzie czymś zupełnie naturalnym, niejako automa-

tycznym. Współpracujemy w tym zakresie też z sektorem prywatnym i różnymi instytucjami.

Jednocześnie aktywnie informujemy mieszkańców o wszelkich naszych działaniach, aby system gospodarowania odpadami był jak najbardziej przyjazny i jak

najmniej kosztowny. Dążymy do ścisłej współpracy z innymi samorządami, aby razem wypracowywać sposoby na obniżanie tych kosztów.

- **Dziękuję za rozmowę.**

100-lecie nadania praw miejskich
Wołominowi

Miasto blisko Ciebie

Liczący ponad 37 tysięcy mieszkańców Wołomin leży 20 km na północny-wschód od centrum Warszawy, blisko trasy S8, a także Lotnisk Chopina i Modlina.

Przynależność miasta do aglomeracji warszawskiej tylko podkreśla fakt, że to jeden z ważniejszych ośrodków w tej części Mazowsza.

Blisko historii

Prawa miejskie otrzymał Wołomin na mocy dekretu Naczelnika RP, Marszałka Józefa Piłsudskiego, wkrótce po odzyskaniu przez Polskę niepodległości - 4 lutego 1919 roku. Niedługo potem, w sierpniu 1920 roku niedaleko Wołomina, pod Ossowem rozegrała się zwycięska dla Polaków bitwa, znana jako „Cud nad Wisłą”, w której polscy żołnierze pokonali przeważające siły bolszewików. Co roku w połowie sierpnia odbywają się tu uroczyste obchody rocznicy bi-

ty, połączone z inscenizacjami historycznymi, które przyciągają kilkanaście tysięcy widzów. Za kultywowanie pamięci o tamtych bohaterskich wydarzeniach odpowiedzialny jest samorządowy „Park Kulturowy – Ossów - Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku” powołany w 2013 r. Ma stworzyć w 2020 r., w setną rocznicę Bitwy Warszawskiej wyjątkowe muzeum, które upamiętni zwycięską walkę Polaków.

Blisko mieszkańców

Aktywna współpraca z innymi podmiotami aglomeracji warszawskiej pozwala Wołominowi na realizację projektów ułatwiających codzienne życie mieszkańców. Mogą np. korzystać z Biletu Metropolitalnego, który jest jednocześnie Wołomińską Kartą Mieszkańca, uprawniającą do atrakcyjnych zniżek u partnerów na terenie całej gminy. Samorząd finansuje również programy szczepień, przesiewo-

Znani i lubiani

Na pograniczu Wołomina i Kobyłki znany geograf Wacław Nałkowski wybudował dom, który później jego córka Zofia Nałkowska opisała w 1925 roku w książce „Dom nad łąkami”. Obecnie w „Domu nad łąkami” mieści się muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich i odbywają się imprezy kulturalne. Tu mieszkał również jeden z najwybitniejszych operatorów filmowych Jerzy Lipman, dyrygent Bohdan Wodiczko, pieśniarka okresu międzywojennego Wiera Gran, poeta Czesław Miłosz, grafik Eryk Lipiński, a także koszykarka Małgorzata Dydek.

Z kolei najstarsi mieszkańcy Wołomina mogą liczyć na bezpłatną pomoc w drobnych naprawach domowych w ramach akcji „Remont dla Seniora”, naśladowanej już przez inne samorządy.

Blisko natury i sportu

Część Wołomina leży na terenie Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Do najcenniejszych jego obszarów zalicza się torfowisko „Białe Błota” (Natura 2000) z przylegającymi lasami, torfowisko i las „Helenówka” oraz dolinę rzeki



Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich.

Fot. Archiwum UM Wołomin

w badania USG dla dzieci oraz aktywnie pomaga osobom niepełnosprawnym. W 2018 roku miasto przeznaczyło 2 mln zł na realizację projektów w ramach Budżetu Obywatelskiego.

W trosce o najmłodszych Wołomin inwestuje w nowoczesne i przyjazne place zabaw, organizuje mobilne pracownie komputerowe oraz uniwersytet dziecięcy, a także współpracuje z Młodzieżową Radą Miasta. Rodzice maluchów mogą otrzymać dofinansowanie opłat za żłobki.

Długiej i Czarnej.

Wyjątkowe walory przyrodnicze zachęcają do wycieczek pieszych i rowerowych. Fani aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu mogą również skorzystać z Pumptracku – rowerowego placu zabaw lub licznych siłowni pod chmurką. W mieście powstają również kolejne unikalne „parki kieszonkowe”, a w parku przy Muzeum Nałkowskich można podziwiać piękny ogród dydaktyczny.

Wołomin nagradzany...

Aktywność Wołomina została już doceniona. Zdobył on tytuł Miasta Przyjaznego Firmom 2017 w ramach konkursu organizowanego przez Instytut Europejskiego Biznesu, a także nagrodę w kategorii Debiut Roku w konkursie o Puchar Recyklingu w 2018 r., organizowanym przez „Przegląd Komunalny”. W maju 2019 roku Wołomin został Laureatem II Edycji Krajowej Nagrody Ekologicznej „EKOJANOSIK – Zielona Wstęga Polski”. Natomiast Elżbieta Radwan, burmistrz Wołomina została wybrana przez czytelników serwisu PortalSamorządowy.pl najlepszym samorządowcem roku 2016.

Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce

Cenne doświadczenia

Konsorcjum Związku Miast Polskich i Związków Powiatów Polskich jest organizatorem jednodniowych krajowych wizyt studyjnych realizowanych w ramach projektu Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

Celem wizyt jest przedstawienie uczestnikom rozwiązań zastosowanych w jednostkach administracji publicznej różnej wielkości, wdrażających różnicowane projekty w formule PPP. Cykl 12 krajowych wizyt studyjnych realizowany jest w okresie grudzień 2017 – październik 2019.

Podczas każdej wizyty uczestnicy mogą się zapoznać z praktycznymi doświadczeniami jednostki-gospodarza zdobytymi przy realizacji projektu w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Takie spotkanie to możliwość obserwacji i dyskusji zarówno z przedstawicielami podmiotu publicznego, jak i partnera prywatnego, na temat szczegółów dotyczących każdego z etapów realizacji inwestycji, w tym m.in. procedury wyłonienia partnera prywatnego, montażu finansowego, aż do etapu zarządzania umową. W przypadku wizytacji projektów hybrydowych dodatkowym elementem są informacje dotyczące dofinansowania ze środków zewnętrznych. Częścią każdego spotkania jest również wizyta w miejscu wdrażania inwestycji.

Gospodarzem jednego z ostatnich spotkań było miasto Nowy Sącz w woj. małopolskim. Samorząd Nowego Sącza zaprezentował projekt: „Budowa budynku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu przy ul. Grunwaldzkiej w formule partnerstwa publiczno-prywatnego”.

Przed realizacją tego projektu różne wydziały sądu rozproszone były w kilku lokalizacjach w mieście, ich komunikacja była utrudniona. Ponadto, część wydziałów miała trudności w zapewnieniu odpowiednich standardów bezpieczeństwa osób, danych i dokumentów z uwagi na niedostosowanie często zabytkowych obiektów do wymogów stawianych obecnie instytucjom sądowniczym. Rozproszenie powodowało

ponadto zwiększone koszty utrzymania infrastruktury, a warunki pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości pozostawiały sporo do życzenia.

Inwestycja w Nowym Sączu jest pierwszym projektem partnerstwa publiczno-prywatnego zrealizowanym przez stronę rządową. Inwestorem jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Na ogłoszone w październiku 2013 r. postępowanie zgłosiło się 6 oferentów. Prelegenci wizyty podkreślali, że kryterium wiodącym w tego typu przedsięwzięciach



Uczestnicy wizyty studyjnej w Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu.

Fot. A. Wiktorczyk-Nadolna

powinno być doświadczenie wykonawcy w realizacji podobnych projektów. W projekcie nowosądeckim należy zwrócić uwagę na napięty harmonogram procedury wyboru partnera prywatnego – w jej trakcie przeprowadzono 5 tur negocjacji (technicznych, podatkowych, prawnych i finansowych) w ciągu pół roku. Jako rekomendowaną dobrą praktykę zespół doradczy zaleca odbycie finansowej rundy dialogu w Warszawie – ma to znaczenie w projektach o tak dużej wartości (omawiany projekt to ponad 52 mln zł), ponieważ decyzje dotyczące finansowania zapadają w centralach banków zlokalizowanych właśnie w stolicy.

Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Warbud Infrastruktura Sp. z o.o., z którą w marcu 2015 r. podpisano umowę. Etap przygotowawczy i inwestycyjny nie przekraczały 39 miesięcy, a etap zarządzania umową – 240 miesięcy.

W trakcie wizyty studyjnej uczestnicy mieli możliwość obejrzenia różnych pomieszczeń budynku sądu – od sal rozpraw z odrębnymi, odpowiednio zabezpieczonymi korytarzami komunikacyjnymi dla skazanych, przez od-

rębne windy do przesyłu akt z podziemnego archiwum do czytelnicy ksiąg wieczystych, po pomieszczenia administracyjne i gabinety sędziów. Na każdym kroku podkreślana była wysoka jakość wykonania poszczególnych elementów budynku oraz dbałość o to, aby etap inwestycyjny był wygodny i łatwy w bieżącym utrzymaniu. Dyrektor Sądu podkreślała komfort korzystania z udogodnień w budynku od początku zaprojektowanego i zbudowanego pod szczegółowe potrzeby pracowników sądu. Są tu m.in. wydzielone ścieżki dla skazanych od momentu wjazdu na podziemny parking sądu, przez jednoosobowe cele na czas oczekiwania na doprowadzenie na rozprawę aż do osobnego przejścia do zabezpieczonej części sali rozpraw. Wydział ksiąg wieczystych ma indywidualną windę do przeniesienia dokumentów z podziemnego archiwum do czytelnicy akt. Przesłuchania dzieci w sprawach rodzinnych odbywają się w specjalnie zaprojektowanym dwuczęściowym pomieszczeniu, aby w jak najmniejszym stopniu stresować dziecko i umożliwić sędziom swobodną obserwację dziecka przez lustro weneckie. Część, w której pracują sędziowie, jest oddzielona od ogólnodostępnej części budynku, co daje sędziom szansę na niezakłóconą pracę. Strefa wejściowa obejmuje wielostanowiskową salę obsługi petentów, w której obsługiwane są wszystkie sprawy najczęściej potrzebne obywatelom. Podziemne archiwum zabezpieczone jest przed ewentualnym pożarem specjalnym systemem gaszenia ognia gazem, nie niszczącym dokumentów.

Takie szczegółowe rozwiązania są możliwe wyłącznie wtedy, kiedy ta sama firma (lub ich konsorcjum) jest odpowiedzialna za projekt, wybudowanie i zarządzanie infrastrukturą dostarczoną zgodnie ze szczegółowo dopracowanymi wymogami zleceńodawcy. Przedstawiciel firmy Warbud, Jacek Maciejewicz podkreślił, że partnerzy prywatni, w tym reprezentowana przez niego firma, są bardzo zainteresowani realizacją projektów PPP. Uważa on, że ten sektor rynku będzie się dynamicznie rozwijał. Z perspektywy partnera prywatnego powinien on być zaangażowany w projekt już od etapu projektowania – aby późniejszy etap eksploatacji nie był utrudniony z uwagi na błędy na etapie inwestycji.

(epe)



MIASTO2030.IN

FORUM POLSKICH SAMORZĄDÓW

INOWROCŁAW 18 WRZEŚNIA 2019

Zdrowa energia - hasło przewodnie pierwszej edycji wydarzenia

Jednym z najważniejszych zadań samorządów jest prowadzenie polityki rozwojowej i gospodarczej w oparciu o ochronę środowiska naturalnego oraz klimatu. Gminy, miasta i powiaty stoją w obliczu wyzwań związanych z rosnącymi oczekiwaniami mieszkańców w obszarze ochrony zdrowia, zmieniającym się otoczeniem prawnym, a także umiejętnością stworzenia optymalnych warunków do rozwoju biznesu.

Komfort życia, wysoka jakość infrastruktury oraz usług publicznych to oczekiwania mieszkańców i przedsiębiorców, które wyznaczają kierunki rozwoju polskich miast. Jakie są jednak priorytety samorządów? Czy firmy są gotowe na pogłębioną współpracę oraz współodpowiedzialność za kształtowanie przestrzeni publicznej, która nas otacza? W jaki sposób opracowywać dokumenty strategiczne i planistyczne, żeby w pełni odpowiadały na potrzeby gminy i stanowiły praktyczną pomoc w wieloletnim zarządzaniu? Czy potrafimy zmierzyć się ze zmianami i wyzwaniem jutra, które zaczyna się już dziś?

Spotkanie w Inowrocławiu dedykowane jest praktykom – samorządowcom, przedsiębiorcom, naukowcom oraz organizacjom pozarządowym zaangażowanym w rozwój miast i nowoczesnych technologii.

EXPO

MIASTO2030.IN to – obok konferencji, panelów i warsztatów – także możliwość zapoznania się z technologiami, usługami i ofertami przedsiębiorstw, samorządów i instytucji. Dla potrzeb wystawców i odwiedzających dostępna będzie przestrzeń targowa w hali widowiskowo-sportowej inowrocławskiego OSiR.

Szczegółowe informacje oraz kontakt dla uczestników i wystawców: expo@miasto2030.in oraz na www.miasto2030.in



REGIONS & CITIES | **European Week**
Brussels 7-10 October 2019

Europejski Tydzień Regionów i Miast Bruksela, 7-10 października 2019 r.

Europejski Tydzień Regionów i Miast to doroczne czterodniowe wydarzenie, podczas którego miasta i regiony prezentują swoje zdolności do tworzenia wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy, wdrażania polityki spójności Unii Europejskiej oraz dowodzą znaczenia szczebla lokalnego i regionalnego dla dobrego sprawowania rządów w Europie.

Początek rejestracji – 8 lipca 2019 r.

Więcej informacji **TUTAJ**



Samorząd Miejski

Miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Redakcja:

Redaktor naczelna: Ewa Parchimowicz,

Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak

Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński

Adres wydawcy i redakcji:

ul. Robocza 42, 61-517 Poznań,

tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60

e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl

www.miasta.pl